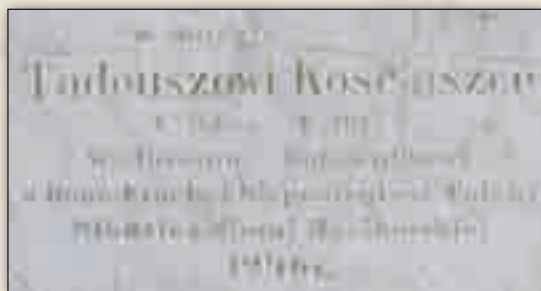


Racibórz

- symbolika przestrzeni miejskiej



Pomnik bogini Germanii w Raciborzu.



Tablica ku czci Tadeusza Kościuszki umieszczona w 1946 roku na cokole pomnika Germanii.

http://pl.wikipedia.org/wiki/Pomnik_Germanii_w_Raciborzu

Posąg bogini Germanii jako kontrkolumna maryjna

Raciborska kolumna maryjna, o której pisałem w trzech odcinkach cyklu, poświęconego antropologicznym analizom aranżowania symbolicznego wymiaru przestrzeni miejskiej Raciborza, była i jest rodzajem wyzwania dla mieszkańców, jej niezwykle trwanie, mimo koszmarnych zniszczeń z 1945 roku, na środku miasta, skłania do refleksji i analizy sumień. Nic więc dziwnego, że kontrreformacyjna rzeźba nieustannie drażniła pewne środowiska, a zwłaszcza składające się z przeciwników wiary katolickiej, reagujących alergicznie na wymowny symbol, jakim jest statua autorstwa Oesterreicha. Wprawdzie nie odważyli się oni nigdy na podjęcie próby zburzenia pomnika, ale wypływało to raczej ze swobodnego pragmatycznego lęku (a nuż przepowiednia mówiąca o zatopieniu miasta się spełni), aniżeli z autentycznego szacunku dla świętego monumentu, bowiem istnieje aż nadto wiele przykładów z dziejów Raciborza, świadczących o łatwości, z jaką przychodziło niektórym decydom niszczenie ważnych świadectw pobożności dawniejszych pokoleń mieszkańców miasta. Wystarczy przypomnieć o smutnych losach budynku klasztoru dominikanów po kasacie z 1810 r., albo o kaplicy Bożego Grobu. Obydwa te obiekty zostały rozebrane w XIX wieku, a szczególnie zasnuwający jest fakt, że rozbiórki owe odbywały się przy bierności, a czasem nawet aprobachie prominentnych przedstawicieli Kościoła katolickiego. Żenujące wydaje się, że pośród tak wielu zamożnych katolickich mieszczan nie znalazł się nikt, kto by zechciał wyremontować i uratować od zburzenia kaplicę Bożego Grobu, ufundowaną w 1647 roku przez hrabiego Jerzego von Oppersdorffa. Zawstydzający jest fakt braku jakiegokolwiek inicjatywy, zmierzającej do zebrania odpowiednich środków potrzebnych do odnowienia tej „pamiątki pobożności dawnych wieków”, która jeszcze w siedemdziesiątych i osiemdziesiątych latach XIX wieku była nawiedzana – jak informowały w 1889 roku „Nowiny Raciborskie” – przez tłumy wiernych, zwłaszcza w dniach Wielkiego Postu. Na oczach biernej i bezradnej katolickiej społeczności Raciborza dokonano w majestacie prawa bezdusznego i w istocie barbarzyńskiego dzieła zniszczenia kaplicy, do której pobożny lud był tak przywiązany. Może gdyby z kaplicą Grobu Świętego była związana jakaś groźna przepowiednia, zapowiadająca kary jakie spadną na miasto z powodu jej zniszczenia, to stałaby ona do dzisiaj, tak jak stoi bliźniacza kaplica Grobu Bożego w nieodległym Głogówku, również ufundowana przez grafa Oppersdorffa.

Nie próbowano zatem zniszczyć fizycznie kolumny maryjnej (jak stało się w 1918 roku w Pradze, gdy tłum ogarnięty histerią antyklerykalną przewrócił tamtejszą statwę Matki Boskiej), jednak podejmowano starania o zmniejszenie jej rangi, usunięcie w cień, skazanie na zapomnienie. Znamy z historii Raciborza co najmniej dwa wydarzenia, które można określić jako próby wykreowania w świadomości mieszkańców miasta swoistych „kontrkolumn”. Pierwsze z nich nastąpiło w latach osiemdziesiątych XIX stulecia, kiedy to u zbiegu dzisiejszych ulic Wojska Polskiego (d. Zwingerstrasse) i Karola Miarki (d. Pyrkosch – Strasse), w pobliżu obecnego Placu Wolności (d. Polkoplatz), urządzono skwer o nazwie Germania-platz (Plac Germanii), na środku którego usytuowano pomnik pogańskiej bogini Germanii, poświęcony żołnierzom pruskim poległym w czasie wojny prusko – austriackiej w 1866 roku i prusko – francuskiej w 1870-71. Dwumetrowa rzeźba stała na czterometrowym cokole, a ten z kolei umieszczono na niewielkim kopcu. Całość więc monumentu dorównywała pod względem wysokości kolumnie maryjnej. Nie był to przypadek, twórcy owej inicjatywy chcieli bowiem, poza wszystkim innym, zastąpić w świadomości części przynajmniej mieszkańców Raciborza górującą nad miastem postać Niepokalanej Dziewicy germańską boginią, mającą się kojarzyć z pruskim militarystycznym (w 1911 roku w pobliżu pomnika umieszczono dwie armaty z wojny prusko-francuskiej). Nie było zapewne zbiegiem okoliczności samo zlokalizowanie pomnika. Postawiono go bowiem w „masońskim” zakątku, przy dzisiejszej ulicy Wojska Polskiego, gdzie w kamienicy opatrzonej numerem pięć mieściła się, założona w 1835 roku przez Karola Kuh (lekarza, twórcy raciborskiego zakładu dla głuchoniemych), loża wolnomularska „Fryderyk Wilhelm ku Sprawiedliwości”.

W 1945 roku pomnik, jako symbol pangermanizmu, został rozebrany, to znaczy usunięto rzeźbę bogini, a na cokole umieszczono, w roku następnym, tablicę ku czci Tadeusza Kościuszki. W latach późniejszych usunięto również cokół, a tablicę przeniesiono pod budynek Młodzieżowego Domu Kultury, gdzie znajduje się, całkowicie niestety zapomniana, do dzisiaj.

dr Janusz Nowak

EUNOMIA

miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej

ISSN 1897-2349

nr 7 (38) / październik 2010



Foto: G. Habrom - Rokosz

▲ Obrony prac licencjackich to ostatni mocny akord minionego roku akademickiego. Na zdjęciu Alina Krautwurst, absolwentka kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych, w trakcie egzaminu dyplomowego.

▼ Realizacja projektu „Drzewo Życia” (s. 20).

▼ Studenci uczestniczyli w zajęciach przedszkolaków z Lubomi (s. 16).

▼ FOTON w siedzibie TMZR (s. 22).



Foto: M. Truch



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu



Foto: M. Sobczyk



**Prace uczestników warsztatów
mozaiki w Uniwersytecie Ostrawskim**





→ Studentki demonstrują mgr Wiesławie Ostrowskiej swoje prace.



↑ Uczestniczki warsztatów z mgr Wiesławą Ostrowską i mgr Milanem Cieślarem, koordynatorem programu Erasmus.



↓ Studentki uważnie słuchały sugestii prowadzącej warsztaty.



← Mgr Wiesława Ostrowska i PhDr Ondřej Vorel omawiają studenckie mozaiki.

Warsztaty mozaiki w Ostrawie

Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

↓ W zaangażowaniu w pracę studentki naśladowały prowadzącą warsztaty mgr Wiesławę Ostrowską.



↓ Doc. Ivo Chovanec, mgr Milan Ciešlar wraz z grupą studentek.



Słowo od redakcji

Po przerwie wakacyjnej, u progu nowego roku akademickiego 2010/2011, „Eunomia”, miesięcznik Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, ponownie dociera do Państwa rąk. To już trzydziesty ósmy numer naszego periodyku. Cieszymy się, że jesteśmy, jako pismo, oczekiwani przez Państwa – naszych Czytelników. Radością napawa nas fakt ciągłego poszerzania się grupy autorów i stałych współpracowników. Liczba napływających do redakcji materiałów jest naprawdę imponująca. Wystarczy powiedzieć, że do bieżącego numeru, pierwszego po wakacjach, otrzymaliśmy tak wiele tekstów, że zmuszeni byliśmy nie tylko przesunąć część z nich do następnych edycji, ale ponadto wyjątkowo zrezygnowaliśmy z wydrukowania kolejnego numeru „Żarowy” (pragniemy zapewnić studentów, że to sytuacja naprawdę wyjątkowa i w edycji listopadowej dodatek studencki wróci na swoje miejsce). Ta obfitość materiałów świadczy z jednej strony o wielkiej dynamice życia naszej uczelni, a z drugiej jest dowodem na zadomowienie się „Eunomii” w środowisku związanym z raciborską PWSZ.

Październikowy numer periodyku zawiera m.in. wywiad z JM Rektorem prof. Michałem Szepelawym. Rozmowy z Panem Rektorem na początku roku akade-

mickiego stały się dobrą tradycją naszego miesięcznika.

W najnowszej „Eunomii” znajdują Państwo wiele artykułów, omawiających ważne wydarzenia, które miały miejsce w naszej uczelni (albo jej dotyczą) w ostatnich miesiącach. Wśród tych wydarzeń są m.in. warsztaty mozaiki zrealizowane ramach programu Erasmus w Uniwersytecie Ostrawskim, współpraca ze szkołą w Moszczance, wystawy, zawody sportowe, udział studentów w Mistrzostwach w Ratownictwie Medycznym i inne.

Wiele zamieszczonych w bieżącej edycji miesięcznika artykułów dokumentuje wagę oraz rosnącą rolę współpracy raciborskiej uczelni z różnymi instytucjami w regionie, w kraju oraz poza jego granicami. PWSZ postrzegana jest w coraz wyższym stopniu jako czołowa placówka kulturotwórcza w tej części Śląska.

Zachęcając Państwa do lektury kolejnego numeru „Eunomii”, dziękujemy wszystkim osobom, dzięki którym numer ten powstał, a także kierujemy do członków społeczności akademickiej Raciborza i przyjaciół naszej uczelni serdeczne życzenia dobrego roku akademickiego, obfitującego w sukcesy, radości i same pozytywne wydarzenia.

REDAKCJA



Foto: G. Habrom – Rokosz

Główne zdjęcie na okładce przypomina gorące (nie tylko w sensie dosłownym) tygodnie końcówki roku akademickiego, kiedy najpierw, w ramach sesji egzaminacyjnej, w salach naszej uczelni studenci wylewali poty podczas egzaminacyjnych batalii, a zaraz potem odbywały się obrony prac licencjackich. Wszystkim absolwentom raciborskiej PWSZ gratulujemy uzyskania stopnia licencjata i życzymy pomyślności w kolejnych etapach kształcenia.

Słowo od redakcji

s. 1

Kronika wydarzeń

s. 3

Porządek obrad Senatu

s. 3

Majowe obrady Konwentu

s. 4

Wywiad z JM Rektorem
prof. Michałem Szepelawym

s. 5

Rozstanie z naszymi absolwentami

s. 8

Minął kolejny rok
owocnej współpracy

s. 9

Warsztaty twórczości w Chorzowie
KORNELIA SOLICH

s. 11

O rysunku, rysowaniu...

cytując Valery'ego

ALEKSANDER OSTROWSKI

s. 12

Mozaika – projekt i realizacja
formy użytkowej

s. 14

Współpraca ze środowiskiem

– gmina Lubomia

GABRIELA KAPICA, MARIAN KAPICA

s. 16

Nowy etap pracy Koła

s. 18

„Bądźmy dziećmi jeszcze raz...”

KORNELIA SOLICH

s. 19

Drzewo Życia - akcja plastyczna

GABRIELA HABROM-ROKOSZ

s. 20

Udział studentów w zawodach
w ratownictwie medycznym

DANUTA ZWOLIŃSKA

s. 21

„Kontrasty” – wystawa fotografii

GABRIELA HABROM-ROKOSZ

s. 22

Fotografia przyrody

w Galerii Sztuki Współczesnej

GABRIELA HABROM-ROKOSZ

s. 24

Odnowa biologiczna
na ogólnopolskich zawodach

MAREK JENDRYSEK

s. 26

„W zdrowiu i chorobie”

DANUTA ZWOLIŃSKA

s. 26

Tomek – Magister

s. 27

Racibórz ma mocną ekipę

MARCIN KUNICKI

s. 28

Blżej światowej nauki

ZENONA MROŻEK

s. 29

Biblioteka poleca

s. 31

Nowości biblioteczne

s. 32

Eunomia

Miesięcznik Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu
Rok V Nr 7 (38). Październik 2010 r.

Adres redakcji:

ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz

tel./fax: 032 415 50 20

Redaguje zespół

Redaktor naczelny: Janusz Nowak

Projekt winiet: Kazimierz Frączek - Wydawnictwo SCRIBA

Materiał zdjęciowy: Gabriela Habrom-Rokosz

Opracowanie DPT: Wydawnictwo INFOPAKT

Wydawca: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

© Copyright by PWSZ w Raciborzu

Przygotowanie do druku, druk i oprawa:

Wydawnictwo INFOPAKT ul. Przewozowa, 44-206 Rybnik

KRONIKA WYDARZEŃ - SENAT I REKTORAT

11 czerwca 2010 r. Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy uczestniczył w obchodach Jubileuszu XX-lecia Samorządu Terytorialnego.

14 czerwca 2010 r. Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy gościł na uroczystości II edycji „Filaru Ziemi Raciborskiej” oraz 20-lecia Raciborskiej Izby Gospodarczej.

14 czerwca 2010 r. Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy wziął udział w uroczystych obchodach Światowego Dnia Krwiodawcy. Organizatorem imprezy było Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu.

17 czerwca 2010 r. obradował Senat. Na posiedzeniu przyjęto uchwały m.in. w sprawie planu rzeczowo – finansowego oraz zatwierdzenia planów studiów na lata 2010-2013.

22 czerwca 2010 r. Rektor prof. Michał Szepeławy uczestniczył w ceremonii nadania tytułu doktora honoris causa w Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach. Na uroczystości zaszczytny tytuł

otrzymał prof. Mark Latash z Uniwersytetu w Pensylwanii.

29 czerwca 2010 r. Prorektor PWSZ dr Jacek Lembas podpisał umowę o współpracy z Instytutem Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

10 lipca 2010 r. Prorektor PWSZ dr Jacek Lembas uczestniczył w uroczystym nasadzeniu drzewka upamiętniającego jubileusz 50-lecia Towarzystwa Miłośników Ziemi Raciborskiej.

24 lipca 2010 r. Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy wziął udział w uroczystości Święta Policji w Raciborzu.

31 lipca 2010 r. Rektor prof. Michał Szepeławy gościł na uroczystości otwarcia Hali Sportowej Ośrodka Sportu i Rekreacji w Raciborzu.

10 września 2010 r. Prorektor dr Jacek Lembas uczestniczył w Sesji Naukowej „Dzieje Medycyny i Farmacji na Śląsku” zorganizowanej m.in. przez Archiwum Państwowe Oddział w Raciborzu oraz Katedrę Nauk Społecznych Śląskiego Uniwersytetu Medycznego.

PORZĄDEK OBRAD SENATU

Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu

- 17 czerwca 2010 r.

1. Przyjęcie Uchwały Nr 203/2010 w sprawie przyjęcia porządku obrad Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.
2. Przyjęcie Uchwały Nr 204/2010 w sprawie przyjęcia protokołu z posiedzenia Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu z dnia 13 maja 2010 r.
3. Przyjęcie Uchwały Nr 205/2010 w sprawie zatwierdzenia zmian w Planie Rzeczowo-Finansowym Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu na rok 2009.
4. Przyjęcie Uchwały Nr 206/2010 w sprawie zatwierdzenia Planu Rzeczowo-Finansowego Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu na rok 2010.
5. Przyjęcie Uchwały Nr 207/2010 w sprawie zatwierdzenia zmian w planach studiów stacjonarnych i niestacjonarnych 2009 – 2012 na kierunku socjologia.
6. Przyjęcie Uchwały Nr 208/2010 w sprawie zatwierdzenia planów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych 2010 – 2013 na kierunku socjologia.
7. Przyjęcie Uchwały Nr 209/2010 w sprawie zatwierdzenia planu studiów stacjonarnych 2010 – 2013 na kierunku historia.
8. Przyjęcie Uchwały Nr 210/2010 w sprawie zatwierdzenia planów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych 2010 – 2013 na kierunku pedagogika.
9. Przyjęcie Uchwały Nr 211/2010 w sprawie zaopiniowania wniosku Dyrektora Instytutu Techniki i Matematyki PWSZ w sprawie wyróżnienia absolwentów kierunku automatyka i robotyka w roku akademickim 2009/2010.
10. Sprawy różne.

Konwent PWSZ w Raciborzu

Majowe obrady Konwentu

10 maja 2010 roku odbyło się kolejne posiedzenie Konwentu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Gremium to, jak wynika ze Statutu PWSZ, ma do spełnienia ważną rolę głównie w zakresie koordynacji pomocy dla naszej uczelni ze strony organów samorządu terytorialnego oraz innych ważnych instytucji lokalnych, bowiem, jak stwierdza paragraf czterdziesty Statutu, Konwent „zajmuje stanowiska w sprawach dotyczących rozwoju uczelni” oraz „opiniuje wieloletnie plany rozwoju uczelni, dotyczące kształcenia na nowych kierunkach oraz pozyskiwania i modernizacji bazy uczelni”.

Majowe obrady – w których uczestniczyli następujący członkowie Konwentu:

Adam Hajduk, Starosta Raciborski, **Tadeusz Wojnar**, Przewodniczący Rady Miasta, **Gabriela Lenartowicz**, Dyrektor Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, **dr Ludmiła Nowacka**, **Willibald Fabian**, **Roman Nowak**, **prof. Jerzy Pośpiech**, Prorektor PWSZ ds. organizacji i rozwoju, **Cezary Raczek**, Kanclerz PWSZ – prowadził Przewodniczący Konwentu, Prezydent Raciborza, **Mirosław Lenk**, który na początku oddał głos Prorektorowi PWSZ ds. organizacji i rozwoju **prof. Jerzemu Pośpiechowi**. Prorektor zrelacjonował problematykę rekrutacji, omawiając m.in. stosowane w raciborskiej uczelni zasady promocji i rekrutacji. Członkowie Konwentu otrzymali informatory z dokładną ofertą edukacyjną. Profesor Jerzy Pośpiech podkreślił, że uczelnia nieustannie pracuje nad rozszerzeniem oferty edukacyjnej, nad jej uatrakcyjnieniem i dostosowaniem do zmieniającego się rynku pracy. Konieczność permanentnej troski o sprawy naborowe wynika również z faktu, iż każdego roku liczba absolwentów szkół średnich zmniejsza się, niestety, o osiem procent.

Bardzo ważnym zadaniem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu jest, jak podkreślił profesor Pośpiech, rozwój własnej, ściśle związanej z uczelnią. W chwili obecnej w końcowej fazie podnoszenia kwalifikacji jest kilka osób, zatem realizacja planu rozwoju na lata 2007-2013 przebiega w sposób właściwy i pożądan.

Kolejnym problemem, podniesionym przez **Willibalda Fabiana**, Przewodniczącego Zarządu Unii Paneuropejskiej „Silesia”, była sprawa kierunku „rolnictwo”, o którego uruchomienie uczelnia od kilku lat zabiega. Prorektor Jerzy Pośpiech wyjaśnił, iż wniosek składany był dwukrotnie, nie uzyskał jednak aprobaty Państwowej Komisji Akredytacyjnej. PWSZ wspólnie ze Starostą A. Hajdukiem dokonała rozpoznania potrzeb kształcenia na tym kierunku. Chęć studiowania deklarowało blisko trzydzieści osób. Władze uczelni nie zrezygnowały ze starań o ten kierunek. Prorektor ds. organizacji i rozwoju poinformował także członków Konwentu o doniesieniach prasowych w sprawie aprobaty władz starostwa na utworzenie w Raciborzu wydziału zamiejscowego rolnictwa uniwersytetu lub innej uczelni wyższej. Taki krok byłby zagrożeniem dla koncepcji ukonstytuowania kierunku rolnictwo w naszej uczelni.

Profesor Pośpiech poinformował, że istnieje także, mający duże szanse na realizację, zamiar uruchomienia kierunku archi-



Foto: M. Weidner

Członkowie Konwentu PWSZ podczas posiedzenia.

tektura i urbanistyka. Będzie to oczywiście zależne od pozyskania kadry profesorskiej.

Dr Ludmiła Nowacka, Przewodnicząca Oddziału Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, zasygnalizowała problem ewentualnego kształcenia w ramach studiów drugiego stopnia (magisterskich). Prorektor Pośpiech poinformował, że w „Strategii rozwoju” do roku 2013 władze uczelni nie przewidują kształcenia magisterskiego ze względu głównie na nadchodzący niż demograficzny oraz wysokie koszty utrzymania wymaganej dla utrzymania minimum programowego kadry profesorskiej.

Członkowie Konwentu zgodzili się z faktem, że zadaniem strategicznym raciborskiej uczelni winno być utrzymanie istniejących specjalności lub ich poszerzanie.

Kolejna sprawa poruszona przez dr Ludmiłę Nowacką to nieśpójność wpisów do dyplomów w kwestii uprawnień zawodowych absolwentów, zwłaszcza na kierunku pedagogika (z językami obcymi), na którą zwrócił uwagę nadzór pedagogiczny placówek szkolnych. Prorektor Jerzy Pośpiech zobowiązał się do rozmów z dyrektorami instytutów i przedstawienia tematu na posiedzeniu kolegium rektorskiego celem wprowadzenia jednolitej nomenklatury.

Roman Nowak, Przewodniczący Rady Nadzorczej Raciborskiej Izby Gospodarczej, zapytał o istnienie scenariusza finansowego na wypadek niemożności utrzymania istniejących już kierunków kształcenia i bazy dydaktycznej. Prorektor szeroko omówił tę problematykę, stwierdzając m.in., że uczelnia posiada tzw. fundusz zasadniczy, który jest pewną „poduszką bezpieczeństwa”, bowiem pozwala kumulować środki finansowe, a to daje szansę przetrwania w dobie kryzysu. Jak poinformował prof. Pośpiech, obecny rok uczelnia zakończy dobrze, czyli z pewną rezerwą finansową.

Następnym tematem omówionym przez profesora Jerzego Pośpiecha były projekty unijne, w których uczelnia będzie uczestniczyła.

Poruszono jeszcze kilka drobniejszych tematów, a na zakończenie obrad Przewodniczący Konwentu Mirosław Lenk podziękował wszystkim zebranym za konstruktywną dyskusję.

„Raciborska uczelnia wyższa to dobra marka!”

Z Jego Magnificencją prof. Michałem Szepelawym, Rektorem PWSZ w Raciborzu

rozmawia dr Janusz Nowak

Panie Rektorze, tak jak w latach minionych, redakcja „Euromii” na progu nowego roku akademickiego prosi Pana Rektora o podzielenie się z czytelnikami refleksjami dotyczącymi problemów raciborskiej uczelni. Jak Pan Rektor ocenia ubiegły rok akademicki?

Prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy: To był dobry, ale i trudny rok. Szczególnie jego końcówka była naznaczona, w wymiarze ogólnokrajowym, ale przecież dotyczącym również naszej społeczności akademickiej oraz każdego z nas indywidualnie, dramatycznymi wydarzeniami. Katastrofa smoleńska, w której zginął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i wiele ważnych postaci polskiego życia politycznego i społecznego, a krótko po niej (niemal bezpośrednio po Juwenaliach, które jak pamiętamy przebiegały w tym roku przy fatalnej pogodzie) pierwsza fala powodzi, druga, która zalała znów te same tereny, a czasie wakacji kolejne – trzecie i czwarte – powodzienne zagrożenia. Na szczęście tym razem Racibórz został przez powódź oszczędzony, chociaż pewne szkody nastąpiły, z których najważniejsza, z naszego punktu widzenia, związana jest z zalaniem i uszkodzeniem basenu Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Konieczność przeprowadzenia remontu tego obiektu wywołała drastyczne uszczuplenie bazy służącej m.in. treningom pływaków. Rozumiejąc złożoność tej sytuacji, jej konsekwencje dla wielu środowisk, poczyniliśmy korektę harmonogramu remontu naszej, uczelnianej pływalni, decydując się w tym roku, w okresie wakacji, dokonać wymiany filtrów, natomiast całościowa naprawa niecki basenu odbędzie się za rok. Stwierdziłem, że wiosenna powódź nie dotknęła w szczególności sposobu naszego miasta, ale trzeba pamiętać, że ucierpieć z jej powodu niektórzy studenci, mieszkający w miejscowościach dotkniętych przez kataklizm. Pospieszyliśmy im, jako uczelnia, z pomocą, udzielając specjalnych zapomóg.

Dotknął Pan Rektor w pierwszej kolejności przykrych doświadczeń, jakie – pośrednio – stały się udziałem społeczności raciborskiej PWSZ. Ale, na szczęście, nie brakowało w ostatnim czasie wydarzeń radosnych i pozytywnych.

Prof. M. Szepelawy: Rzeczywiście, miniony rok akademicki obfitował w wiele takich wydarzeń. Jednak na wstępie podkreślić pragnę ten fakt, o którym zazwyczaj się nie mówi, bo jest on niespektakularny i niemedialny. Otóż rok akademicki (oczywiście nie tylko w naszej uczelni) to nade wszystko ciężka codzienna praca, którą wykładowcy i studenci wykonują w salach wykładowych i ćwiczeniowych, na pływalni i halach sportowych, w laboratoriach. To również wielki systematyczny wysiłek logistyczno-organizacyjny pracowników administracji i obsługi. Pragnę wszystkim członkom naszej społeczności uczelnianej gorąco podziękować za tę codzienną, wyteżoną pracę. Informacje o niej nie pojawiają się wprawdzie na pierwszych stronach gazet i na czołówkach portali internetowych, ale to właśnie ten podejmowany każdego dnia od nowa trud jest najważniejszym celem funkcjonowa-



Foto: G. Habrorn-Rokosz

Prof. Michał Szepelawy – Rektor PWSZ w Raciborzu

nia naszej szkoły, gdyż z niego rodzą się oczekiwane i pożądane efekty w postaci rozwoju intelektualnego, przyrostu wiedzy, zdobywania narzędzi służących do rozumienia świata. Nasi studenci prezentują na ogół wysoki poziom wiedzy i umiejętności, będący efektem solidnie realizowanej dydaktyki. W ubiegłym roku akademickim pozytywnie został oceniony przez Państwową Komisję Akredytacyjną kolejny kierunek, jakim jest edukacja artystyczna. Gratuluję dyrekcji, wykładowcom i studentom z Instytutu Sztuki. Bardzo często dochodzą do nas głosy, że absolwenci wszystkich kierunków raciborskiej PWSZ cieszą się dobrą opinią w uczelniach, w których podejmują studia drugiego stopnia. To w głównej mierze zasługa naszych wykładowców. Raciborska uczelnia wyższa to dobra marka.

Bardzo cenne jest owo dostrzeżenie i wyeksponowanie tej z pozoru prozaicznej strony życia uczelni, jaką jest pracowita codzienność. Panie Rektorze, wśród wydarzeń bardziej spektakularnych można, jak sądzę, wskazać realizację projektu INSPIRE, której poszczególne fazy relacjonowaliśmy na łamach naszego miesięcznika.

Prof. M. Szepelawy: Bez wątpienia, to międzynarodowe, bardzo ambitne przedsięwzięcie, realizowane z wiel-

kim rozmachem, przyniosło cały szereg ważnych efektów na rozmaitych płaszczyznach. Szczególnie ważne dla naszej uczelni było zdobycie doświadczeń i nawiązanie wielu kontaktów naukowych. Na odbytym w Hamburgu i Leverkusen spotkaniu podsumowującym realizację projektu, którego pełna nazwa brzmi „Inspire School Education by Non-formal Learning”, delegacja naszej uczelni, w skład której miałem zaszczyt wejść, mogła się pochwalić wieloma osiągnięciami związanymi z uczestnictwem w projekcie. Pragnę przy tej okazji jeszcze raz bardzo podziękować wszystkim wykładowcom i pracownikom raciborskiej PWSZ zaangażowanym w to ważne przedsięwzięcie.

Międzynarodowy Projekt INSPIRE łączy się ze sprawą współpracy raciborskiej uczelni z zagranicznymi partnerami także na innych płaszczyznach.

Prof. M. Szepeławy: Budowana przez szereg lat sieć umów z uczelniami zagranicznymi, głównie czeskimi, przynosi coraz lepsze efekty. W zakresie współpracy z ośrodkami akademickimi, znajdującymi się w poza granicami państwa, idziemy między innymi w kierunku internacjonalizacji studiów. W jej ramach dopracowaliśmy się porozumień z uniwersytetami w Ostrawie i Olomuńcu, na mocy których nasi studenci mogą w tych uczelniach realizować studia na poziomie magisterskim, natomiast czescy studenci mogą w naszym PWSZ studiować na niektórych kierunkach. W ostatnim czasie zostały przeprowadzone w uniwersytecie w Ostrawie cztery doktoraty wykładowców Instytutu Neofilologii (dwa z nich zakończyły się już obronami). Bardzo twórcza jest także współpraca naszego Instytutu Sztuki z Katedrą Sztuki Uniwersytetu Ostrawskiego.

Współpraca międzyuczelniana dotyczy także polskich ośrodków akademickich.

Prof. M. Szepeławy: Do uczelni, z którymi współpracujemy już od dawna, takich jak Uniwersytet Opolski, Politechnika Opolska, Politechnika Śląska, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, doszedł w ostatnim czasie Uniwersytet Wrocławski, który oferuje naszym absolwentom kierunku socjologia możliwość realizacji studiów drugiego stopnia we Wrocławiu. Jesteśmy przed podpisaniem stosownego porozumienia z władzami Uniwersytetu Wrocławskiego. Warto dodać, że pracownicy naukowcy zarówno tej uczelni, jak i innych ośrodków akademickich formułują wysokie oceny naszych absolwentów.

Efektywność pracy naszej uczelni została w minionym roku akademickim podniesiona również dzięki wygraniu konkursów na projekty unijne.

Prof. M. Szepeławy: Dzięki profesjonalnemu przygotowaniu wniosków, za co dziękuję wszystkim, którzy się w to przedsięwzięcie włączyli, w sposób szczególny pracownikom Działu Promocji, uzyskaliśmy możliwość pozyskania środków z funduszy Unii Europejskiej na projekty pod nazwą „Akademicki inkubator przedsiębiorczości” oraz „Belfer – kształcenie e-learning”. W najbliższym czasie oczekujemy sfinalizowania procedur związanych z projektem dotyczącym możliwości realizowania praktyk studenckich. Tak korzystny rezultat zabiegów o środki unijne jest dla nas ogromnie satysfakcjonujący, zwłaszcza, że konkurencja była bardzo mocna.

Owe dobre notowania uczelni potwierdziła także kontrola przeprowadzona przez Najwyższą Izbę Kontroli.

Prof. M. Szepeławy: To kolejny powód do odczuwania

satysfakcji. Kontrolerzy NIK drobiazgowo sprawdzali różne płaszczyzny funkcjonowania PWSZ, oceniając je pozytywnie. Oczywiście otrzymaliśmy do realizacji zalecenia pokontrolne, ale nie dotyczą one najważniejszych składników funkcjonowania szkoły. Zarówno w wynikach tej kontroli jak i w opiniach wyrażanych przez inne instytucje zaakcentowana została cenna wartość, jaką jest autentyczne odwoływanie się w działalności naszej uczelni do szeroko omawianego (także na łamach „Eunomii”) dokumentu jakim jest „Strategia rozwoju PWSZ w latach 2008–2013”. Traktujemy ten dokument bardzo odpowiedzialnie i kształtujemy swoje zamierzenia, plany, przedsięwzięcia sięgając do jego zapisów, aby funkcjonowanie raciborskiej szkoły wyższej było skorelowane z wieloletnim, racjonalnym planem i nie stawało się domeną improwizacji oraz doraźnych działań. Po upływie każdego kolejnego roku w ramach kolegium rektorskiego dokonujemy bilansu i oceny stopnia realizacji poszczególnych punktów Strategii, a także oczywiście dokonujemy niezbędnych modyfikacji.

Jak postrzega Pan Rektor miejsce i rolę naszej uczelni w środowisku lokalnym?

Prof. M. Szepeławy: Patrząc obiektywnie, trzeba podkreślić, że zgodnie zresztą z zamierzeniami, o których wspominałem w poprzednich latach czy to w przemówieniach inauguracyjnych, czy w wywiadach udzielanych „Eunomii”, stajemy się w coraz szerszym zakresie istotnym w mieście i całym regionie ośrodkiem kulturotwórczym. Udział naszych wykładowców w różnych przedsięwzięciach realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego, zapraszanie władz uczelni do sprawowania ważnych funkcji (np. w kapitule przyznającej nagrody starosty raciborskiego w dziedzinie kultury), liczne wystawy naszych artystów-pedagogów, aktywność studentów PWSZ w działaniach wielu stowarzyszeń, organizacji, wolontariatu, w dziedzinie sportu itp. Tę tendencję pragniemy kontynuować, chcemy coraz wyraźniej zaznaczać, oczywiście wyłącznie pozytywnie, swoją obecność w mieście i regionie. Wielokrotnie doświadczałem, a sądzę, że jest to doświadczenie, będące udziałem wielu członków akademickiej społeczności, że panuje dość powszechne przekonanie, iż raciborska uczelnia jest jednym z najważniejszych punktów na mapie miasta, powiatu i całego regionu, obejmującego także powiaty ościennie (zarówno z województwa śląskiego jak i opolskiego).

Owa kulturotwórcza funkcja naszej uczelni podkreślana jest także zawieraniem umów i porozumień z instytucjami życia społecznego, kulturalnego, gospodarczego.

Prof. M. Szepeławy: Współpracujemy z wieloma placówkami działającymi w Raciborzu. W minionym roku akademickim podpisaliśmy umowę z wydawnictwem „Nowiny” oraz z „Raciborskimi Mediami” (bardziej znanymi jako przede wszystkim portal raciborz.com.pl). Sfinalizowaliśmy również porozumienie z Towarzystwem Miłośników Ziemi Raciborskiej. Przypomnę, że jeszcze wcześniej podjęliśmy współpracę z portalem www.naszraciborz.pl, a także z Raciborskim Centrum Kultury i szkołami ponadgimnazjalnymi – Zespołem Szkół Ogólnokształcących nr 1 oraz Zespołem Szkół Mechanicznych. Realizacja owych porozumień z mediami raciborskimi, z główną placówką kulturalną w mieście, ze stowarzyszeniem regionalnym, a także ze szkołami, przynosi uczelni wymierne korzyści, przyczyniając się

m.in. do spopularyzowania PWSZ w środowisku. Jesteśmy otwarci na nowe inicjatywy w zakresie nawiązywania współpracy z różnymi placówkami. W rozpoczynającym się roku akademickim na pewno podpiszemy kolejne podobne porozumienia.

Jeszcze inny rodzaj współpracy podjęła uczelnia, podpisując umowę z największą firmą w regionie, jaką jest RAFAKO S.A.

Prof. M. Szepelawy: Bardzo nas cieszy ten fakt. Znakomicie radząca sobie z objawami kryzysu ekonomicznego raciborska fabryka jest dla naszej szkoły cennym partnerem, dzięki któremu Instytut Techniki i Matematyki może realizować swoje ambitne zamierzenia. Dodać warto, że uświadamiamy sobie konieczność dalszego rozszerzania oferty kierunków specjalności studiów o charakterze politechnicznym. Mamy pod tym względem pewne plany, jednak jest za wcześnie, aby o nich mówić. Ufam, że uda się je zrealizować.

Jak przedstawiała się w minionym roku akademickim współpraca PWSZ z organami samorządu terytorialnego?

Prof. M. Szepelawy: Nie przesadzę, jeśli stwierdzę, że ta współpraca jest znakomita. Wszystkie główne ogniwa samorządowe – Rada Miasta, Rada Powiatu, Prezydent Raciborza Mirosław Lenk, Starosta Powiatowy Adam Hajduk, a także samorządy niektórych gmin – rozumieją dobrze nasze potrzeby i starają się, w miarę swoich możliwości, wspomagać naszą działalność. W ostatnim czasie pozyskaliśmy spore środki finansowe dzięki Radzie Miasta, natomiast w nieodległym terminie otrzymamy również poważne wsparcie ze strony władz powiatu. Ważną płaszczyzną współpracy uczelni m.in. z organami samorządu terytorialnego jest Konwent PWSZ, który coraz efektywniej wspomaga szkołę w rozwiązywaniu istotnych problemów, zwłaszcza związanych z infrastrukturą. Cieszymy się możliwością nieodpłatnego korzystania z wyremontowanej hali sportowej MOSiR-u (dawna hala „Rafako”). W staraniach o pozyskanie dużych środków (potrzebnych na remonty) z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwa Sportu pomocą służy naszej uczelni poseł Henryk Siedlaczek. Owe zabiegi są w fazie realizacji: po rozmowach w departamentach wymienionych resortów zostały złożone stosowne wnioski. Czekamy na decyzję, wierząc, że będzie ona dla nas pomyślna.

Propozycja jeszcze innej formy współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego pojawiła się w związku z koncepcją powołania Liceum Plastycznego w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1.

Prof. M. Szepelawy: Jest to bez wątpienia ciekawy pomysł, który stworzy nową płaszczyznę współdziałania między naszą uczelnią, a w szczególności Instytutem Sztuki, a szkołą pogimnazjalną. Stosowne porozumienie, sygnowane przez Starostę Adama Hajduka, dyrektora ZSO nr 1 Wojciecha Janiczka oraz przeze mnie już zostało zawarte. Wierzymy, że od września 2011 roku ruszy pierwsza klasa tego Liceum. Korzyści dla obydwu placówek będą, jak się spodziewamy, znaczące i to na różnych płaszczyznach.

Zainteresowanie silniejszą współpracą z raciborską uczelnią wyraziły także władze Sejmiku Województwa Śląskiego.

Prof. M. Szepelawy: Tak, nieoczekiwanie dla nas pojawiła się inicjatywa włączenia dwóch kolegów nauczycielskich (w Zabrze i Gliwicach) w struktury naszej PWSZ. Odbiera-

my tę propozycję jako dowód, że jesteśmy postrzegani jako placówka rozwojowa, licząca się w województwie, wzbudzająca zaufanie. Trudno ukrywać, że taka sytuacja nas cieszy. Trwają intensywne rozmowy na temat warunków – ekonomicznych, strukturalnych, logistycznych itp. – owej fuzji. Wierzymy, że proponowane nam rozwiązanie strukturalne przyczyni się do znalezienia nowych możliwości rozwojowych uczelni.

Realizacja tej koncepcji będzie miała zapewne wpływ na sprawy kadrowe raciborskiej PWSZ?

Prof. M. Szepelawy: Bez wątpienia. Będzie to z jednej strony okazja do pozyskania nowych wykładowców, a z drugiej rozszerzenia możliwości zatrudnienia naszych pracowników naukowych. Pragnę dodać, że cieszy nas stały rozwój naszej, można rzec rodzimej kadry. W minionym roku akademickim kolejne osoby uzyskały stopień doktora. Przygotowywane są następne doktoraty i habilitacje. Staramy się stymulować rozwój zawodowy pracowników także za pomocą mechanizmów ekonomicznych, m.in. w ciągu ubiegłego roku przeprowadziliśmy dwie podwyżki wynagrodzeń. Innym dowodem dbałości o rozwój pracowników PWSZ jest ich duża aktywność publikacyjna, którą my, poprzez sprawnie funkcjonujące wydawnictwo uczelniane, wspomagamy. Na podkreślenie zasługuje stale wzbogacana baza dydaktyczna uczelni. Przestrzegamy zasady, iż nie będziemy oszczędzali na środkach służących usprawnieniu procesu dydaktycznego.

W ramach troski o bazę dydaktyczną uczelni przeznaczono ostatnio środki na naszą bibliotekę.

Prof. M. Szepelawy: Tak, pozasystematycznym zakupem nowych pozycji naukowych z różnych dziedzin, uruchomiliśmy w bibliotece elektroniczny system ProLib, który znakomicie usprawnił korzystanie z księgozbioru, a także otrzymaliśmy dostęp do Wirtualnej Biblioteki Naukowej, a więc możliwość szybkiego docierania do międzynarodowych zasobów naukowych, głównie do artykułów umieszczanych w specjalistycznych periodykach.

Jak Pan Rektor ocenia tegoroczny nabór?

Prof. M. Szepelawy: Na pewno cieszylibyśmy się bardziej, gdyby studia w tym roku rozpoczęło u nas więcej młodych osób. Jak wszystkie uczelnie w kraju odczuwamy skutki niżu demograficznego oraz innych negatywnych zjawisk społecznych, które wpływają na zmniejszenie ilości studentów. Jednak na tle większości publicznych wyższych szkół zawodowych nasza sytuacja jest bardzo korzystna, a nabór należy ocenić jako udany. Dział Promocji wykonuje naprawdę dobrą robotę, prezentując naszą uczelnię w różnych miejscowościach powiatu raciborskiego i powiatów ościennych. Naszymi ambasadorami są absolwenci, którzy pozytywne opinie o raciborskiej uczelni niosą w świat, za co jesteśmy im wdzięczni. Od pewnego czasu prężnie działa Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół PWSZ, które włącza się w różne przedsięwzięcia ważne dla naszej Szkoły.

Dziękuję Panu Rektorowi za rozmowę, życząc pomyślności w rozpoczętym roku akademickim.

Prof. M. Szepelawy: Bardzo dziękuję. Ja również pragnę tą drogą złożyć członkom naszej społeczności – wykładowcom, pracownikom administracji i studentom – serdeczne życzenia udanego roku akademickiego. Niech to będzie dla nas wszystkich dobry pod każdym względem okres.

Rozstanie z naszymi absolwentami

W Instytucie Studiów Edukacyjnych w dniu 15 czerwca 2010 r. odbyło się oficjalne pożegnanie studentów III roku pedagogiki, kończących 3-letnie studia licencjackie. To pierwsza taka instytucyjowa uroczystość w ośmioletniej historii Szkoły, mająca na celu pogłębienie związków emocjonalnych studentów z opuszczaną przez nich Uczelnią. Dotychczas podobne spotkania organizował jedynie Zakład Edukacji Elementarnej.

Imprezę zaszczylicili swą obecnością JM Rektor PWSZ **prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy** oraz wiceprezydent Raciborza **dr Ludmiła Nowacka**.

Spotkanie upłynęło w miłym i pogodnym nastroju, choć w świadomości wszystkich obecnych dominowała myśl o rychłym rozstaniu. Pomimo wszystko miało ono optymistyczny charakter, jako że studenci rozstawali się z Uczelnią przeżywając sukces, jakim jest uzyskanie tytułu licencjata.

Najpierw pogodną atmosferę wniosła grupa sześciolatków z **Publicznego Przedszkola w Lubomi**, prezentując pełen radości, werwy i ekspresji występ wypełniony wierszem, piosenką i tańcem. Przedstawiony program pochodził z uroczystości **80 - lecia Przedszkola** – jubileuszu przypadającego w bieżącym roku szkolnym. Uśmiechnięte buzie dzieciaków, z zapalem kreujących wyznaczone im role, zapewne uświadomiły młodym adeptom pedagogicznej profesji istotę wybranego zawodu i czekającej ich misji. Ale czy tak do końca zdali sobie sprawę z tego, jak dumne i ważne były lubomskie przedszkolaczki przygotowane przez **Panią Dyrektora mgr Grażynę Brachmańską, Wychowawczynię - Panią mgr Jadwigę Michulec** oraz instruktorkę rytmiki - **Panią mgr Sonię Jędrasik** (nota bene absolwentkę naszej Szkoły), z racji zaproszenia do raciborskiej Uczelni na tak ważną uroczystość?

Dla odmiany – atmosferę powagi, zadumy i refleksji wprowadził popis uczniów **Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Raciborzu**, wykonujących przy akompaniamencie **Jarosława Pawłowskiego** nastrojowe utwory muzyczne. Podziwialiśmy biegłość oraz piękno Ich gry na różnych instrumentach. Publiczności zaprezentowali się: **Bernardeta i Franciszek Heflinger, Jesica Palica, Katarzyna Piechula, Dawid Spata** oraz **Tomasz Świerczek**. W podziękowaniu za występy młodzi artyści nagrodzeni zostali gromkimi brawami. Należą bowiem do wyróżniających się uczniów i są powodem do dumy swych Nauczycieli: **mgr Danuty Jamickiej, mgr Aleksandra Knury, mgr Marianny Lubińskiej,**

mgr Henryka Malona oraz **mgr Joanny Ratuś – Maciejewskiej**.

W części oficjalnej w krótkich słowach do studentów zwrócili się: przedstawiciele władz Uczelni oraz Instytutu Studiów Edukacyjnych: **JM Rektor PWSZ prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy, dr Ludmiła Nowacka** oraz zastępcy dyrektora ISE: **doc. dr Beata Fedyn i doc. dr Adam Musioł**. Były to słowa podziękowania za trzyletnią współpracę, gratulacje oraz życzenia sukcesów w dalszej karierze edukacyjnej, jak i pomyślności w życiu zawodowym i osobistym.

Następnie wyróżniającym się studentom studiów stacjonarnych i niestacjonarnych wręczono pamiątkowe dyplomy oraz nagrody książkowe. W gronie tym znalazły się następujące osoby: **Joanna Malinowska, Marta Barysz i Monika Misztal** (edukacja elementarna z dodatkową specjalnością j. obcy); **Anna Muszer, Anna Baka i Agnieszka Ciupka** (pedagogika socjalna); **Magdalena Litka, Daria Bobrzik i Michaela Bańczyk** (pedagogika resocjalizacyjna – tryb stacjonarny); **Agnieszka Petryk, Magdalena Zaremba i Katarzyna Baron** – tryb niestacjonarny. Kolejna nagroda książkowa trafiła do rąk **Pawła Czeryby** – przewodniczącego Koła Naukowego Pedagogiki Empirycznej w uznaniu za solidną pracę w tym Kole. Ponadto duża grupa studentów otrzymała upominki za aktywną działalność w Studenckim Kole Naukowym Pedagogiki oraz w raciborskim Oddziale Fundacji Dr. Clowna.

W imieniu absolwentów głos zabrała **Joanna Malinowska**, dziękując pracownikom Uczelni za trud i zaangażowanie włożone w ich edukację.

Końcowym akcentem były refleksje **prof. dr hab. Gabrieli Kapicy** dotyczące piękna oraz ważności misji pedagogicznej profesji poprzez przypomnienie kilku sentencji autorstwa wybitnych uczonych. Do głębszego namysłu z pewnością skłoniły naszych młodych pedagogów następujące słowa prof. Czesława Kupisiewicza:

*„Wiedza jest skarbem, uczenie się – przywilejem,
a uczenie innych – najszlachetniejszą misją”*

oraz taka oto dobra rada:

*„Rozwiewaj lęk, który może budzić w Tobie świat,
środowisko, nauka i szkoła.
Mimo napotykaných trudności uwierz
w sens swego powołania”!*

G. Polya
KGM.

Minął kolejny rok owocnej współpracy

W czerwcu 2010 roku zamknęliśmy kolejny rok współpracy z Zespołem Szkolno – Przedszkolnym w Moszczance – naszą partnerską placówką edukacyjną. Przede wszystkim obfitował on w liczne wydarzenia i sukcesy zdobywane przez tamtejszych uczniów i nauczycieli oraz całą szkolną społeczność. A my – bacznie je obserwowaliśmy, a w niektórych – także uczestniczyliśmy.

Przede wszystkim należy wspomnieć o ogromnym sukcesie, jakim było zdobycie przez Szkołę tytułu **finalisty** w II edycji ogólnopolskiego konkursu Ministerstwa Edukacji Narodowej pn. „Otwarta szkoła” w obszarze „edukacja obywatelska”.

Program projektu pn. „Strefa kreatywna – Moszczanka”, realizowany wspólnie z powołanym w roku 2006 Stowarzyszeniem Przyjaciół Szkoły „Otwarte okno” oraz wieloma partnerami i sponsorami, miał na celu stworzenie uczniom warunków do doświadczania obywatelskości poprzez aktywne działania inspirowanie do podejmowania inicjatyw na rzecz swoich rówieśników, swojej wsi oraz społeczności lokalnej. Obejmował trzy główne obszary tematyczne: „Moje miejsce na Ziemi”, „Przystanek nad Złotym Potokiem” oraz „Promocja walorów przyrodniczo – kulturowych”. Dyplom, wraz z dwiema kamerami cyfrowymi, odebrali przedstawiciele Szkoły na czele z Panią Dyrektorem **mgr Marzeną Kędrą** z rąk minister edukacji – **Katarzyny Hall** w Sali Kolumnowej Sejmu RP w dniu 27 listopada 2009 roku.

Gratulujemy!

W ramach wyżej opisanego projektu w dniach 6 – 8 listopada 2009 r. w Moszczance, przy współudziale Polskiego Stowarzyszenia Animatorów Pedagogiki Celestyna Freineta, odbyła się ogólnopolska konferencja nt. *Samorządna organizacja życia klasy w edukacji obywatelskiej*. Wzięły w niej udział cztery osoby z Zakładu Edukacji Elementarnej PWSZ: **dr Gabriela Kryk**, **mgr Aleksandra Stępień**, **mgr Aleksandra Urban** oraz **mgr Ilona Gawlica**. Należały one do aktywnych uczestniczek, szczególnie odbywających się warsztatów nt. *Jak uczyć obywatelskości w szkole*. W drugim dniu konferencji **mgr Ilona Gawlica** zaprezentowała doświadczenia szkół z gminy Pietrowice Wielkie w zakresie budowania społeczeństwa obywatelskiego. Zagadnienia te są jej bardzo bliskie, jako że idee te osobiście wciela w życie prowadząc pracę dydaktyczną – wychowawczą w Szkole Podstawowej w Samborowicach, pełniąc jednocześnie funkcję radnej w tej gminie. Wszystkie wypracowane podczas konferencji pomysły



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Zabawy w sali.

zostały opublikowane w materiałach pokonferencyjnych nt. *Samorządna organizacja życia klasy w edukacji obywatelskiej*.

Poznajemy idee pedagogiczne C. Freineta

Kluczowym elementem programu naszej współpracy są coroczne wyjazdy naszych studentów do siedziby Szkoły w Moszczance. W roku szkolnym 2009/2010, podobnie jak w poprzednich latach, studenci III roku edukacji elementarnej w dniach 17 i 28 maja 2010 roku odbyli praktykę obserwacyjną, przybliżającą im główne założenia pedagogiki Celestyna Freineta. Obfitowała ona w różne rodzaje aktywności, takie jak: zwiedzanie bazy lokalowej, obserwacja zajęć dydaktycznych w klasach I – III, obserwacja dzieci w różnych sytuacjach, elementy warsztatów, wysłuchanie prelekcji Pani Dyrektora połączonej z prezentacją multimedialną na temat funkcjonowania Szkoły oraz sylwetki Celestyna Freineta, jego dorobku pedagogicznego, a szczególnie idei edukacyjnych, które pielęgnowane są przez nauczycieli w toku pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej.

Rektor Uczelni **prof. dr hab. Michał Szepelawy** skierował na ręce Pani Dyrektora następujące podziękowanie za bezinteresowną pracę na rzecz naszej Uczelni oraz studentów:

Racibórz, 28 maja 2010 r.

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne oraz Uczniowie

Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Moszczance

Władze Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu oraz kierownictwo Zakładu Edukacji Elementarnej składają serdecznie podziękowanie za zorganizowanie w dniach 17 i 28 maja 2010 roku dla naszych studentów III roku edukacji elementarnej z językiem obcym praktyki obserwacyjnej, której celem było zgłębienie – w teorii i praktyce – idei pedagogicznych Celestyna Freineta. To niezmiernie cenny element procesu ich preparacji zawodowej.

Jako zaprzyjaźniona z Wami szkoła, mamy na uwadze donosić o wzajemnych kontaktach oraz wymiany pedagogicznych doświadczeń.

Chcemy w ten sposób ożywiać wciąż nasze partnerstwo oraz wzbogacać edukacyjny dialog. **Nie ma bowiem dobrej edukacji bez dobrej praktyki, a skutecznych działań praktycznych - bez sprawdzonej teorii. Integracja tych dziedzin pedagogicznego działania jest przecież nieodzowna!**

Pragniemy, by nasze spotkania pomagały nam wszystkim – uczniom, studentom, nauczycielom i wykładowcom zgłębiać i lepiej rozumieć słowa wybitnego polskiego pedagoga Czesława Kupisiewicza:

„Wiedza jest skarbem, uczenie się – przywilejem,
a uczenie innych – najszlachetniejszą misją”

Rewizyta

W programie tegorocznej współpracy – jako rewizyta – znalazły się także odwiedziny w naszej Uczelni 47 uczniów klas I – III wraz z Wychowawczyniami, tuż przed wakacjami, w dniu 17 czerwca 2010 r.

Było to wyjątkowe spotkanie, wypełnione „po brzegi” atrakcjami oraz niespodziankami. Od rana panowała piękna słoneczna pogoda. Studenci II i III roku edukacji elementarnej na swych stanowiskach z niecierpliwością wyglądali autokaru, jako że wszystkie przygotowania związane były na przysłówki „ostatni guzik”.

Wreszcie dzieci wysiadły i zaciekawione skierowały się w stronę budynku Uczelni. Najpierw II śniadanie w jadalni DS-u: chłodne napoje, trochę słodkości, a zaraz potem:

„przystanek” nr 1: czytelnia w naszej Bibliotece. Gości przywitał Rektor PWSZ **prof. nadzw. dr hab. Michał Szepeławy**, kreśląc wizytówkę Uczelni. Zaś Pani Dyrektor Biblioteki – **mgr Zenona Mrozek**, w krótkich słowach scharakteryzowała inną niż szkolna – bibliotekę uczelnianą. Na pamiątkę każde dziecko otrzymało kolorową książeczkę, zaś dla Ich biblioteki szkolnej przekazano kilka cennych pozycji albumowych i encyklopedycznych (prezent od PWSZ). Na pożegnanie wszyscy wysłuchali pięknej legendy o dzielnym woju o imieniu **Racibor**, od którego pochodzi nazwa naszego miasta. Wyjątkowo pięknie przeczytała ją Pani Dyrektor.

Po drodze do auli – nastąpiło zwiedzanie niektórych obiektów Uczelni. Największe zainteresowanie wzbudziła kryta

plywalnia, na której odbywał się sprawdzian kandydatów do PWSZ w ramach egzaminu wstępnego.

Przystanek” nr 2: aula PWSZ, która w całości – za sprawą studentów II roku edukacji elementarnej – przemieniła się w salę widowiskową. Najpierw krótki koncert w wykonaniu członków Studenckiego Koła Naukowego Pedagogów. Wnet zabrzmiał gong i wszyscy z zapartym tchem oddali się oglądaniu pt. „*Bajki o Królownie Śnieżce i siedmiu nieporządnym krasnoludkach*”. Od czasu do czasu nadarzała się okazja do bezpośredniego kontaktu z aktorami, w formie odpowiedzi na zadawane przez nich pytania.

Po dawce dłuższego siedzenia – nadszedł czas na wesołe konkursy, muzyczny quiz, karaoke, zabawy „ze śmiechem” oraz gry ruchowe. Dzieci, podzielne na kilka grup, śpiewały, rozwiązywały zagadki, z wymalowanymi buziami „szalały” z clownami oraz z krasnoludkami, żonglowały talerzami, piłeczkami, obręczami, wyjątkowo sprytnie manipulowały chustą animacyjną, uczestniczyły w wyścigach na torach przeszkód. Radość była tym większa, że wygrywały ciekawe i cenne nagrody rzeczowe.

Mocno zmęczone – na koniec zasiadły znów do poczęstunku złożonego ze smakowitych kanapek (wykonanych przez studentów III EE) oraz orzeźwiających napojów.

Nie było czasu na dłuższy relaks. Błyskawicznie zbliżała się godzina odjazdu. Obładowane upominkami, rozbawione, pełne wrażeń, z uśmiechem na ustach wsiadały do autokaru. Spontanicznie dziękowały za wszystko, stwierdzając krótko: „było super”.

W czasie trwania dziecięcych gier i zabaw zaprosiliśmy nauczycielki na krótkie spotkanie przy kawie i serniku. Była to dobra okazja do dyskusji na niektóre tematy pedagogiczne oraz do podzielenia się doświadczeniami. Uczestniczyły w niej trzy Panie – wychowawczynie: **mgr Elżbieta Bury**, **mgr Bogusława Hawron** oraz **mgr Małgorzata Zaworska**. Zakład Edukacji Elementarnej PWSZ reprezentowały: kierownik Zakładu – **prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica**, **dr Gabriela Kryk** – opiekun Studenckiego Koła Naukowego Pedagogów oraz **mgr Kornelia Solich**, zaś Fundację Dr Clown – **mgr Zofia Jęderowicz** – opiekun Oddziału.

Serdeczne słowa podziękowania kierujemy w stronę następujących **sponsorów**, którzy swymi darami przyczynili się do uatrakcyjnienia imprezy: Księgarnia „Sowa” w Raciborzu, Wydawnictwo „Nowik” w Opolu, PWSZ, Firma „CNC-Art.” – mgr inż. Marek Fiołka w Raciborzu, Cukiernia Anidy i Adama Markiewków, Piekarnia Ireny i Artura Machurów w Borucinie, Fundacja Dr Clown.



Spotkanie w czytelni.

KIKA

Instytut Studiów Edukacyjnych

„W świetle Smoka, Panny Młodej i Katarynki”, czyli warsztaty twórczości w Chorzowie

mgr Kornelia Solich

Warsztaty stanowiły integralną część **VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Ekspresji Dziecięcej i Młodzieżowej**, zorganizowanego w dniach 21 – 28 kwietnia 2010 roku na terenie Śląska przez Centrum Ekspresji Dzieci i Młodzieży przy Bibliotece Śląskiej w Katowicach. Jego współorganizatorami były następujące instytucje: Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku Białej, Górnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości w Chorzowie, Polskie Stowarzyszenie Pedagogów i Animatorów „Klanza” – Koło w Tychach oraz Zakład Pedagogiki Twórczości i Ekspresji Dziecka Uniwersytetu Śląskiego.

Program Festiwalu obfitował w szereg atrakcyjnych imprez takich jak: przeglądy twórczości dzieci i młodzieży, koncerty, warsztaty, spotkania autorskie, wystawy, prezentacje malarskie, poetyckie, spektakle, happeningi plastyczne, a także konferencje i seminaria naukowo – metodyczne.

Specjalne miejsce w ofercie Festiwalu zajmowały właśnie warsztaty – przeznaczone głównie dla nauczycieli, wychowawców, animatorów, artystów, a przede wszystkim dla studentów przygotowujących się do pracy z dziećmi i młodzieżą w wieku od 3 do 16 lat.

Różnotematyczne zajęcia warsztatowe, w których wzięło udział **31 studentek II roku edukacji elementarnej z językiem obcym** (oraz wykładowca pedagogiki przedszkolnej mgr Kornelia Solich), odbyły się 22 kwietnia 2010 w chorzowskiej Uczelni. Poprzedziła je konferencja naukowo-metodyczna nt. „UROK EKSPRESJI”. Oferta warsztatowa okazała się niezwykle bogata, gdyż trwały one aż do godzin wieczornych. Największym zainteresowaniem wśród naszych studentów cieszyły się warsztaty arteterapeutyczne pt. „Jestem pestką... do kogo należę?”, etiudy i ćwiczenia parateatralne pt. „Smok, katarzynka i panna młoda” oraz zajęcia nt. Elementy dramy w pracy z dziećmi i młodzieżą”.

Każdy uczestnik otrzymał certyfikat potwierdzający uczestnictwo.

Ponadto odbywały się zajęcia praktyczne z różnych dziedzin sztuki. Studentki mogły choć przez chwilę poczuć się jak w pracowni malarskiej – malując anioła na szkle, czy w magicznym teatrze – stając oko w oko z koniecznością odegrania konkretnej roli.

Czas spędzony na warsztatach nie był czasem straconym, gdyż przysporzył uczestnikom wielu okazji do rozmów, wymiany poglądów i pozwolił spojrzeć na wiele zagadnień pedagogicznych z różnych stron. Okazało się także, że w trakcie zajęć pojawiała się mnóstwo sytuacji, w których

studentki mogły dokładniej zaobserwować „w akcji” swoje koleżanki, dostrzec ich nieznane dotąd walory osobowości, pasje, zainteresowania, predyspozycje, zdolności i uzdolnienia, np. aktorskie, malarskie, muzyczne itp. Bo choć większość z nich spotyka się na co dzień, to nie wszystko od razu da się zauważyć.

Udział w warsztatach był również szansą na wzbogacenie osobowości, studentów, wyzwolenie ich kreatywności, czasem czerpania radości z tworzenia i odbioru sztuki, z ekspresyjnego wspólnego działania, a także – być może – i okazją na odkrycie w sobie nowych pasji.

O celowości i sensowności udziału w chorzowskich zajęciach świadczyć mogą następujące wypowiedzi ich uczestników:

„Zachęcam do uczestnictwa w podobnych wydarzeniach, z którego wypływają same korzyści. Kto wie, być może i na naszej Uczelni już niedługo odbędą się podobne zajęcia? Z pewnością chętnych by nie brakowało!” (Magdalena Durczok, II rok EE).

„Warsztaty, w których miałam okazję uczestniczyć były dla mnie bardzo ciekawym doświadczeniem. Myślę, że tego typu zajęcia są najlepszą formą wzbogacania się o nowe doświadczenia, które można wykorzystać w pracy z dziećmi. Bardzo często sama literatura nie jest w stanie w pełni zobrazować tak różnorodnych form aktywności, a sam nauczyciel może zrozumieć istotę rzeczy dopiero poprzez aktywny w nich udział. Chciałabym w przyszłości mieć możliwość uczestniczenia w warsztatach na równie wysokim poziomie jak te, które właśnie odbyłam” (Barbara Kustra, II rok EE).



Warsztaty w Chorzowie.

Foto: archiwum PWSZ w Radośnie

O rysunku, rysowaniu.... cytując Paula Valery'ego

adi. II sf. dr Aleksander Ostrowski

Wyobraźmy sobie taką sytuację. Widzimy pracownię artysty. Przestrzenną, z wpadającym miękkim światłem. Nade wszystko słyszymy panującą głęboką ciszę. Rozglądamy się dookoła. W pracowni widać swoistą równowagę pomiędzy tzw. ładem i nieładem. Narzędzia pracy artysty są w idealnym porządku, niejako gotowe do użycia w każdej chwili.

Równiutko poukładane ołówki, gumki, wszelkie rysownicze narzędzia. Wokół elementy mniej uporządkowane, dające poczucie swobody poruszania się w tej przestrzeni. Wchodzi artysta, słyszymy dźwięk kroków zmierzających do sztalugi. Zbliża się, staje przed białą płaszczyzną papieru, bierze ołówek do ręki, delikatnie dotyka dłonią gładź papieru. Czuje jego ciepło. Powoli dotyka ołówkiem podobrazia. Pracuje, oddala się, mruży oczy, jego ciało zdaje się być posłuszne oku. Oddala się i zbliża. Analizuje, poprawia, mierzy proporcje, porządkuje wielkości, wartości, wszelkie możliwe jakości. Obserwuje, poznaje, tworzy nowy byt.

Co widzieliśmy? Akt twórczy, zwykły zapis, skomplikowany proces, ekspresję. Widzieliśmy, jak powstaje rysunek, niejednokrotnie wielkie dzieło. Paul Valery napisał: „Gdyby nasze oczy nakazywały mechanicznie styl rysunku, wystarczyłoby patrzeć na przedmiot, to znaczy iść spojrzeniem za granicami partii rozmaicie zabarwionych, by narysować go dokładnie i bez udziału woli. Narysowalibyśmy wówczas odstęp między dwoma ciałami, który dla siatkówki istnieje tak samo jak przedmiot. Ale rozkaz wydany ręce przez oko nie jest bynajmniej bezpośredni. W grę wchodzi wiele ogniw pośrednich, między innymi pamięć. Każdy rzut oka na modela, każda linia nakreślona przez oko stają się momentalnym elementem wspomnienia i ręka na papierze zapożycza od wspomnienia prawa ruchu. Rysunek wizualny przekształca się w rysunek manualny. Ta operacja zależy jednak od trwałości tego, co nazwałem „momentalnym elementem wspomnienia”. Nasz rysunek zostaje wykonany partiami, odcinkami, i tu wkracza wielka szansa błędu. Zdarzyć się może łatwo, że te następujące po sobie odcinki nie będą tej samej klasy i niespójnie złączą się ze sobą. Powiem więc w trybie paradoksu, że w najgorszym rysunku tego rodzaju każdy z odcinków odpowiada modelowi, że wszystkie fragmenty niewiernego portretu są dobre, a całość obrzydliwa. Powiem

nawet, że nieprawdopodobne jest, by fragmenty były niedokładne (zakładam uwagę artysty). Suma jednak jest równie łatwo nieodpowiednia, jak każdy z elementów łatwo i koniecznie niemal odpowiedni.... Jest ogromna różnica pomiędzy widzeniem czegoś bez ołówka w ręce, a widzeniem podczas rysowania. Inaczej mówiąc widzimy dwie różne rzeczy, Przedmiot do którego przywykły nasze oczy, staje się zupełnie inny, kiedy chcemy go narysować: spostrzegamy, że nie znaliśmy go, że nigdy nie widzieliśmy go naprawdę. Oko aż do tego momentu było tylko pośrednikiem. Kazało nam mówić, myśleć, kierowało naszym krokiem, naszym ruchem; budziło czasem nasze uczucia. Wywoływało nasz zachwyt nawet, ale zawsze poprzez efekty, konsekwencje czy rezonanse widzenia, które zastępowały samo widzenie, a więc przekreślały je już w procesie patrzenia. Ale rysunek z modela, jest dla oka nakazem, zasilanym przez naszą wolę. Trzeba więc chcieć, aby widzieć, i to chciane widzenie nie jest, ma rysunek za cel i środek jednocześnie. Nie mogę ocenić mojego postrzegania rzeczy, jeśli nie mogę jej potencjalnie narysować, i nie mogę narysować tej rzeczy bez warunkowanej woli uwagi, która decydująco przekształca to, co zdawałem się postrzegać i znać. ...Ciągłe podtrzymywana wola jest dla rysunku zasadnicza, ponieważ rysunek wymaga współpracy narządów od siebie niezależnych. Które chciałyby powrócić do własnych automatyzmów. Oko chce błąkać się, ręka zaokrąglać, umykać. Żeby zapewnić rysunkowi swobodę, dzięki której spełni się wola rysownika trzeba uporać się z licencjami lokalnymi. To problem panowania.... Żeby ręka mogła być wolna z punktu widzenia oka, trzeba jej odjąć wolność punkty widzenia mięśni; w szczególności nagiąć ją do rysowania w jakimkolwiek bądź kierunku, czego ona nie lubi. Giotto malował pełne koło pędzlem w obu kierunkach. Ingres mówił, że ołówek powinien poruszać się po papierze z taką samą delikatnością jak mucha po szybie. Przeprowadzam czasem to rozumowanie przy rysunku z modela. Formy, ukazane nam przez wzrok jako kontury powstają dzięki postrzeganiu ruchu przez nasze oczy, w których utrwała się wyraźna wizja. Ten ruch utrwalający to linia. Namiętne pragnienie linii jedynej, która determinuje postać, ale postać, wziętą z życia, zobaczoną na ulicy, w operze, u modystki, czy nawet w in-

nych miejscach; postać pochwyconą w tym, co najbardziej w nich charakterystyczne, w kreślonej chwili – w trwaniu myślącej woli. Zupełnie inaczej widzi się przedmiot, gdy zna się jego strukturę. Nie chodzi o pokazanie muskułów pod skórą, ale o to, by pomyśleć, co jest pod nią. To problem ważki i widzę płynące z niego korzyści. A oto moja obserwacja: im bardziej oddala się czas, kiedy perspektywa i anatomia nie były wzgardzone, tym bardziej mała r s t w o ogranicza się do pracy z modelem i tym mniej w nim inwencji, kompozycji i kreacji. Porzucenie anatomii i perspektywy było po prostu porzuceniem czynności umysłu dla chwilowej rozrywki oka. Nie znam sztuki żądającej większej inteligencji niż rysunek. Czy chodzi o wy-



A. Ostrowski, *Żywioty*, rysunek ołówkiem 140/160 cm

dobycie z kompleksu widzenia kreski, streszczenie jakiejś struktury, o nieuleganie ręce, odczytanie i artykulację formy przed jej napisaniem; czy dominuje inwencja, myśl żąda posłuszeństwa, określa się i wzbogaca o to, czym staje się pod spojrzeniem na papierze – wszystkie zdolności umysłu znajdują zastosowanie w tej pracy, gdzie z równą mocą ukazuje się charakter osobowy, jeśli osoba ma charakter. Któż nie oceni intelektu i woli Leonarda czy Rembrandta przyjrzawszy się ich rysunkom? Kto nie zobaczy, że miejsce pierwszego jest wśród największych filozofów, drugiego wśród moralistów i mistyków najbardziej wewnętrznych? Myśl o całkowitym opanowaniu jakiejś sztuki, o możliwości posługiwania się jej środkami z równą lekkością i swobodą, z jaką posługujemy się naszymi zmysłami i członkami w praktyce codziennej, należy do tych, któ-

re pewnych ludzi zmuszają do największej stałości. Ofiar, ćwiczeń i trosk. Może rysunek jest najbardziej obsesyjną pokusą umysłu... I czy należy w ogóle mówić o umyśle? Rzeczy patrzą na nas. Świat widzialny jest nieustanną podniętą: pobudza czy podtrzymuje instynktowne pragnienie, by przywłaszczyć sobie kształt czy modelunek rzeczy,

którą konstruuje spojrzenie. Może też chęć, aby przybliżyć obraz naszkicowany w umyśle, każe chwycić za ołówek; wówczas zaczyna się dziwna gra czasem wściekle prowadzona, w której pragnienie przypadek, pamięć, wiedza, i nierówne możliwości ręki, myśli i narzędzia łączą się ze sobą, wymieniają wzajemnie jako rezultat, mniej lub bardziej szczęśliwy, mniej lub bardziej przewidziany, dając

kreski, cienie, formy pozory istot i miejsc...dzieło wreszcie. Zdarza się ten rysunek w inwencji upaja wykonawcę, staje się czynnością szaleńczą, która sama siebie zżera, żywi, popędza, jątrzy śpiesznie szukając spełnienia, posiadania tego, co chcemy widzieć. Umysł w całej swej arbitralności, podobnie jak przestrzeń do pokrycia w całej swej pustce, zostają zaatakowane, zagarnięte przez konieczność coraz bardziej określoną i wymagającą. To cudowne jak niewiele trzeba duszy umysłu, by dała wszystko, czego wypatruje, i użyła wszystkich swych rezerw, aby być sobą; nie jest sobą czuje to, dopóki nie porzuci swej zwyczajności. Nie chce poprzestawać na byciu, czym jest najczęściej. Kilka kropel atramentu i kartka papieru, materia pozwalająca na dodanie i koordynację chwili i czynności, wystarczą na to.

Instytut Sztuki

Mozaika – projekt i realizacja formy użytkowej

Warsztaty w ramach programu „Erasmus”

Instytut Sztuki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu od kilku lat współpracuje m.in. z Katedrą Wychowania Artystycznego Uniwersytetu Ostrawskiego. W ramach tego współdziałania władze zaprzyjaźnionej uczelni czeskiej wystosowały zaproszenie do zrealizowania warsztatów z mozaiki.

Wstępne kontakty wyniknęły z podpisania umowy o współpracę pomiędzy obu uczelniami. Po nawiązaniu kontaktów oraz wzajemnym zapoznaniu się z systemem kształcenia obu uczelni na kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych, Uniwersytet Ostrawski zaprosił Instytut Sztuki do zrealizowania ze studentami warsztatów artystycznych z zakresu mozaiki oraz wygłoszenia wykładu na temat historii mozaiki i technik mozaikowych. Zaproszenie wyniknęło z faktu, iż w Uniwersytecie Ostrawskim studenci nie mają zajęć z tej dyscypliny. Realizacja warsztatów miała być w założeniu okazją do zapoznania studentów czeskich z nową, nieznaną im formą wypowiedzi artystycznej. Odpowiedzią na to zaproszenie był wyjazd **mgr Wiesławy Ostrowskiej** w dniach 27-28.05.2010 roku do Ostrawy,

w celu zrealizowania uzgodnionego projektu, to znaczy przeprowadzenie warsztatów oraz wygłoszenia wykładu, którego temat był ściśle skorelowany z warsztatami artystycznymi. Przed rozpoczęciem zajęć warsztatowych zasadne było przedstawienie w formie wykładu zarysu dziejów mozaiki, bogato ilustrowanego znakomitymi przykładami światowej sztuki mozaiki, a także zapoznanie studentów z technikami wykonywania mozaik. Konieczne było przygotowanie materiału ikonograficznego, prezentującego mozaiki, różnorodne zarówno pod względem tematycznym, jak również technologicznym. Przygotowany materiał obejmował przykłady mozaiki wykonanej z różnych materiałów: kamiennych, ceramicznych, szklanych itd. Wprawdzie wykład został opracowany również w języku angielskim, ale okazało się to zbyt trudne, ponieważ czescy studenci doskonale radzili sobie ze zrozumieniem języka polskiego. Tym bardziej, że wśród uczestników warsztatów był, oprócz studentów, pracownik Katedry Wychowania Artystycznego Uniwersytetu Ostrawskiego, władający naszym językiem w stopniu zaawansowanym.



Studentki z mgr Wiesławą Ostrowską oraz mgr. Milanem Cieślarem.

Oprócz części teoretycznej trzeba było przygotować niezbędne materiały, typu gilotyny, tessery, podkładki, klej, szczypce, gąbki, fuga itd.

Konkretyzując, trzeba podkreślić, że przygotowanie do warsztatów i wykładu obejmowało: zredagowanie wykładu na temat historii mozaiki, opracowanie materiału ikonograficznego ilustrującego podejmowaną tematykę, opracowanie wykładu z zakresu technik realizacji mozaiki, przygotowanie wszystkich niezbędnych materiałów do wykonania mozaiki.

Zajęcia przeprowadzone w czeskiej uczelni przez mgr Wiesławę Ostrowską umożliwiły studentom poznanie historii mozaiki w zarysie, opanowanie podstawowych technik mozaiki oraz, na tej podstawie, zrealizowanie w technice mozaiki małej formy użytkowej.

Zrealizowane zajęcia niewątpliwie zwiększają zakres kompetencji dydaktycznych raciborskiego wykładowcy, który stanął przed koniecznością zapoznania czeskich studentów z określoną wiedzą (do tej pory im nieznaną) oraz praktycznymi umiejętnościami realizacji mozaiki. Kontakt z młodzieżą z ostrawskiej uczelni, zapoznanie się ze specyfiką kształcenia w tamtejszym Uniwersytecie z pewnością zaowocuje kolejnymi wyjazdami, co niewątpliwie przełoży się także na efekty kształcenia w raciborskiej PWSZ. Już zostały zaprojektowane kolejne zajęcia z czeskimi studentami kierunku edukacji artystycznej. Tym razem będą to warsztaty trwające dłużej. Ponadto z inicjatywy studentów planuje się realizację ekspozycji wykonanych przez nich mozaik w Uniwersytecie Ostrawskim. Dodatkowym efektem jest nawiązanie osobistych kontaktów z pracownikami Uniwersytetu Ostrawskiego sprzyjających rozwojowi współpracy pomiędzy naszymi uczelniami.

Wiesława Ostrowska podkreśla dobre przygotowanie Uni-



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Uczestnicy warsztatów wykazywali duży zapał.

wersytetu w Ostrawie do realizacji warsztatów i wygłoszenia wykładu, duże zaangażowanie studentów, ich żywe zainteresowanie nową dla nich problematyką, dobrą organizację przedsięwzięcia ze strony naszej uczelni, w tym zwłaszcza sprawny transport materiałów niezbędnych do realizacji warsztatów.

Okazało się jednak, że dziesięć godzin przewidzianych na przeprowadzenie wykładu i warsztatu to zdecydowanie za mało. W opinii mgr Ostrowskiej warsztaty mozaiki, ze względu na swoją specyfikę, powinny trwać co najmniej trzydzieści godzin. Należy podkreślić, że Wiesława Ostrowska nie poprzestała na formalnej liczbie godzin, lecz przepracowała ze studentami dodatkowe dziesięć.

Gratulujemy Pani Wiesławie Ostrowskiej bardzo wysoko ocenionych zajęć, które były realizowane w ramach programu „Erasmus”. Cieszy zapowiedź dalszej współpracy między jednostkami obydwu uczelni w zakresie dydaktyki sztuki.



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Jak z tylu elementów wykonać harmonijną całość?



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Praca nad mozaiką z lotu ptaka.

Partnerskie kontakty

Współpraca ze środowiskiem – gmina Lubomia

prof. Gabriela Kapica, prof. Marian Kapica

Już od dłuższego czasu Zakład Edukacji Elementarnej oraz Zakład Pedagogiki Socjalnej PWSZ współpracują z dwiema placówkami edukacyjnymi w Lubomi (w powiecie wodzisławskim) – z Zespołem Szkół Ogólnokształcących oraz z Publicznym Przedszkolem.

Wzajemne kontakty okazały się szczególnie owocne w minionym roku akademickim 2009/2010. Byliśmy wielokrotnie ich gośćmi, przede wszystkim w związku z realizacją międzynarodowych projektów, współfinansowanych przez Unię Europejską.

„Powrót do korzeni”

Uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących, wspólnie ze swymi rówieśnikami ze Szkoły z Polskim Językiem Nauczania z miasteczka **Horní Sucha** uczestniczyli w polsko – czeskim projekcie pn. „**Powrót do korzeni**”. Był on realizowany w ramach Funduszu Mikroprojektów w Euroregionie Silesia w Programie Operacyjnym Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita 2007 – 2013. Głównym celem projektu uczyniono poznanie miejsc historycznych Gminy Lubomia, które do tej pory jeszcze nie zostały dokładnie zbadane, oraz wyeksponowanie ich jako atrakcji historycznych na pograniczu polsko – czeskim. Chodziło jednocześnie o stworzenie warunków do pogłębienia świadomości uczniów co do istnienia wzajemnych powiązań kulturowych i historycznych, a tym samym do przełamywania u nich uprzedzeń i barier językowych. Oprócz uczniów i nauczycieli – równie ważnymi uczestnikami projektu stały się

ich rodziny, społeczność lokalna oraz władze obu partnerskich gmin.

Pomysł projektu pn. „**Powrót do korzeni**” zrodził się w wyniku konstatacji braku ogólnodostępnych informacji na temat Grodziska Gołęczyców – najcenniejszej atrakcji archeologicznej Lubomi, jaką jest wczesnośredniowieczny gród słowiański z VII-VIII wieku.

Liczne, wielorakie działania uczniów, składające się na pięcioletnią realizację projektu (od października 2009 roku – do czerwca 2010 roku), obejmowały m.in. prelekcje historyków na temat przeszłości gminy, jej zabytków, różnorodnych zajęć warsztatowe, pokazy strojów i starodawnych tańców, prezentację obrzędów, zwyczajów oraz tradycji z terenu polsko – czeskiego pogranicza na Śląsku, inscenizacja jasełek, a także redagowanie artykułów, notatek, wykonywanie albumów, folderów, materiałów w wersji elektronicznej. Niezwykle ważną i atrakcyjną część projektu stanowiły warsztaty terenowe wypełnione zwiedzaniem przez polskich i czeskich uczniów wszystkich najważniejszych obiektów położonych na terenie poszczególnych wsi: Lubomi, Syryni, Grabówki, Nieboczów, Bukowa oraz Wielikąta. Umożliwiły one młodzieży „odkrycie” bogactwa kulturowego „swojej” gminy, jej przeszłości, wielu historycznych zdarzeń. Nie pominięto też najpiękniejszych osobliwości przyrodniczych w postaci kompleksów wodnych z „ptasim królestwem” na Wielikacie, ekosystemów, a nawet pojedynczych pomników przyrody.

Plonem projektu jest ekspozycja w holu głównym Szkoły w postaci makiety Grodziska, ukazującej najbardziej charakterystyczne obiekty średniowiecznej Lubomi: zabudowania, wały, palisady, fosy czy bramy. Ponadto wykonane zostały tablice informacyjne, wydano też folder dokumentujący poszczególne etapy realizacji projektu.

Na koniec należy jeszcze podkreślić ogromne zaangażowanie dyrekcji oraz grona pedagogicznego obydwu szkół w zakresie planowania poszczególnych działań, ich bezpośredniej organizacji, czy też dokumentowania wyników wspólnej pracy. Autorem i jednym z koordynatorów projektu była **Pani Dyrektor Zespołu Szkół – mgr Krystyna Suda**, drugim – **mgr Bogumiła Godoj**.

Na uwagę zasługuje ponadto przychylność



Przed zabytkowym spichlerzem w Grabówce.

i życzliwość władz samorządowych Gminy Lubomia, na czele z jej wójtem – **dr. Czesławem Burkiem**, aktywność edukacyjna pracowników Muzeum w Wodzisławiu Śląskim oraz archeologa **dra Jacka Pietrzaka**.

Działania podjęte dzięki projektowi „**Powrót do korzeni**” przyczynił się do spopularyzowania gminnych zabytków, a szczególnie Grodziska, poszerzyły wiedzę krajoznawczą i turystyczną uczniów, rozbudziły ich zainteresowania historyczne oraz przyrodnicze. Jednym słowem – stworzone zostały warunki do rozszerzenia partnerstwa kulturowego społeczeństw obszarów przygranicznych opartego na podobnej historii i tradycji, na gruncie wspólnych korzeni.

„Przedszkole bez granic”

W Przedszkolu w Lubomi – od października 2009 do czerwca 2010 roku realizowany był projekt pn. **Polsko – czeskie maluchy na start – wyrównywanie szans edukacyjnych przedszkolaków z polsko – czeskiego pogranicza**. Partnerami były dwa czeskie przedszkola z **Horni Suchej** oraz z **Bohumina**. Był on finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Regionalnego oraz budżetu Państwa: „**Przekraczamy granice**”. Główny cel projektu obejmował zintensyfikowanie zabiegów edukacyjnych związanych z usuwaniem u dzieci wad wymowy. Przede wszystkim zadbano o pogłębienie wiedzy logopedycznej nauczycielek oraz o doskonalenie ich praktycznych umiejętności profilaktycznych i terapeutycznych w zakresie leczenia wad wymowy. Projekt zakładał ponadto bliższe poznanie się, współpracę, wymianę doświadczeń oraz integrację dyrekcji przedszkoli, kadry pedagogicznej oraz dzieci.

Należy podkreślić wyjątkową ważność problematyki podjętej w ramach projektu, jako że sprawność funkcjonowania u małego dziecka aparatu mowy, a także słuchu, w znacznym stopniu decyduje o poziomie dojrzałości szkolnej oraz jakości jego startu szkolnego. Determinuje bowiem sukcesy w początkowej nauce czytania i pisanie – a te – całą karierę edukacyjną i życiową człowieka.

Najcenniejsze w ramach wspólnej pracy były wielokrotne wizyty czeskich partnerów, szkolenia dla nauczycielek, prowadzone przez specjalistów – logopedów, wymiana doświadczeń, dyskusje, towarzyskie spotkania oraz kontakty indywidualne. Także wzajemnie odwiedzające się przedszkolaki integrowały się poprzez werbalną i niewerbalną komunikację, wspólne posiłki, gry, zabawy, konkursy, występy, spacer, a także wymianę upominków.

Edukacja przedszkolna ma w życiu człowieka znaczenie kluczowe. Przypada bowiem na wiek dzieciństwa, a więc tego okresu, który w rozwoju jednostki pełni rolę decydującą. Janusz Korczak rzekłby: „**Dzieciństwo czyni człowieka!**”

Najpiękniej ocenił jej rolę Robert Fulghum: „**Wszystko co naprawdę trzeba wiedzieć nauczyłem się w przedszkolu – o tym jak żyć, co robić, jak postępować, współżyć z innymi, patrzeć,**



Opisywanie archeologicznych skarbów.

odczuwać, myśleć, marzyć i wyobrażać lepszy świat”.

Jesteśmy pewni, iż zacieśniające się dzięki współpracy partnerstwo wszystkich placówek przedszkolnych – to pedagogiczny sukces, który przyczynił się do pełniejszej realizacji wszystkich założonych celów.

Jubileusz 80-lecia

Realizacja polsko – czeskiego projektu przez lubomskie Przedszkole w roku szkolnym 2009/2010 zbiegła się w czasie z **jubileuszem jego 80-lecia**.

Uczestnicząc 30 maja 2010 r. w pięknej i ujmującej uroczystości uświetniającej ten jubileusz – dzięki specjalnie przygotowanej prezentacji multimedialnej – poznaliśmy jego historię, metamorfozę, mogliśmy podziwiać bogactwo dorobku edukacyjnego dotychczasowej oraz obecnej kadry pedagogicznej. Dowodem były także rozłożone w holu stare kroniki pełne opisów, sprawozdań oraz zdjęć. Wertując je natknęliśmy się na fotografię z 1948 roku, na której dostrzegliśmy stojącego wśród przedszkolaków słynnego dziś trenera piłkarskiego – **Franciszka Smudę**.

Na tym wzruszającym „spotkaniu pokoleń” obecnych było wiele osób, które w jakiś sposób przyczyniły się do rozwoju Przedszkola. Była to okazja do złożenia Im specjalnych podziękowań za troskę o rozwój bazy lokalowej i dydaktycznej, o komfort dla dziecięcych zabaw i nauczycielskiej pracy. Bo dzisiejsze **Przedszkole w Lubomi – to na wskroś nowoczesna placówka edukacyjna**, całkowicie zmodernizowana jesienią 2009 roku po wielomiesięcznym remoncie generalnym, wyposażona w funkcjonalny i estetyczny sprzęt oraz niezbędne środki dydaktyczne. To instytucja przyjazna dzieciom, w której wysokokwalifikowana kadra nauczycielska zapewnia wyjątkowo bogatą ofertę, troszczy się o indywidualny rozwój każdego dziecka, a więc gwarantuje wysoki poziom edukacji, gwarantującej dzieciom należyte przygotowanie do nauki szkolnej. To po prostu nowej generacji „**Przedszkole bez granic**” – aktywnie i skutecznie funkcjonujące w europejskiej

przestrzeni edukacyjnej.

Wyżej wymieniony walory edukacyjne Przedszkola, wysoki poziom organizacji pracy grona pedagogicznego pod kierownictwem **Pani Dyrektor mgr Grażyny Brachmańskiej**, a także piękny, estetyczny wystrój wnętrz zadecydowały o wyborze tej placówki przez Zakład Edukacji Elementarnej PWSZ jako partnerskiej. Od początku funkcjonowania w Uczelni specjalności *edukacja elementarna z językiem obcym* studentki odbywają tu terenową praktykę pedagogiczną, jako wolontariuszki aktywnie włączają się w pracę opiekuńczą i wychowawczą.

Przy okazji warto dodać, że na pełnym etacie zatrudniona została absolwentka PWSZ – **mgr Aleksandra Nowak** (po uzyskaniu tytułu zawodowego magistra na Uniwersytecie Opolskim), a w ubiegłym roku – na zastępstwie pracowała **mgr Katarzyna Wolnik**.

Innym namacalnym dowodem naszego partnerstwa był udział lubomskich przedszkolaków w imprezie zorganizowanej w dniu 15 czerwca 2010 roku przez Instytut Studiów Edukacyjnych, podczas której pożegnaliśmy absolwentów pedagogiki. Dzieci, przedstawiając program artystyczny przygotowany na jubileusz 80-lecia Przed-

szkola, ujęły wszystkich obecnych swą ekspresją, spontanicznością i radością.

Wójt Gminy Lubomia – doktorem

Samorządowiec Czesław Burek, długoletni wójt Gminy Lubomia, uzyskał stopień naukowy doktora nauk prawnych. Publiczna obrona rozprawy doktorskiej, zatytułowanej „Status prawny wójta”, odbyła się 15 czerwca 2010 roku. Promotorem przewodu doktorskiego był **prof. dr hab. Czesław Martysz**. Oficjalnie stopień ten **Czesławowi Burkowi** nadała Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w dniu 29 czerwca 2010 roku.

Z tej okazji JM. Rektor PWSZ **prof. nadzw. dr hab. Michał Szepeławy** przesłał na ręce Pana Doktora list gratulacyjny. Czytamy w nim m.in.:

„Nierzadko się zdarza, by pracownicy samorządowi tak skutecznie łączyli trudną i odpowiedzialną pracę zawodową z działalnością naukową. Należy Pan Doktor do pionierów w rejonie funkcjonowania Uczelni, którą mam zaszczyt kierować (...)Radzi jesteśmy z Pańskiego sukcesu, tym bardziej, że moją Uczelnię od kilku lat łączy z placówkami oświatowymi Gminy Lubomia partnerska współpraca”.

I my dołączamy się z serdecznymi gratulacjami.

Instytut Sztuki

Studenckie Koło Naukowe Pedagogiki Empirycznej

Nowy etap pracy koła

29 kwietnia odbyło się spotkanie **Studenckiego Koła Naukowego Pedagogiki Empirycznej** działającego przy PWSZ w Raciborzu. Miało ono wyjątkowy charakter – dokonano m.in. przekazania obowiązków nowym członkom.

Po przywitaniu uczestników spotkania przez opiekuna naukowego Koła – **prof. Mariana Kapicę**, sprawozdanie z działalności Koła w latach 2008–2010 złożył jego przewodniczący, student III roku pedagogiki socjalnej Paweł Czeryba. Kolejnym, ważnym punktem spotkania był wybór nowego zarządu.

W pierwszej turze głosowania wybrano nowy zarząd w składzie:

Przewodnicząca **Małgorzata Szlachetko**, I rok terapii psychopedagogicznej (11 głosów)

Zastępczyni przewodniczącej **Anna Wanglorz**, I rok terapii psychopedagogicznej (9 głosów)

Sekretarz zarządu **Agnieszka Latoń** (wybrana w drugiej turze głosowania)

Członkowie Koła mają zamiar nadal kontynuować działalność wzorem prowadzonej w latach poprzednich. W jej skład wchodzi m.in. poznawanie środowiska szkolnego poprzez aktywne uczestnictwo w życiu pobliskich placówek

i wymiana doświadczeń w ramach współpracy z Kołami działającymi przy Uniwersytecie Opolskim, a także na uczelniach na Słowacji i w Czechach.

Ponadto praca skoncentrowana zostanie w obrębie dwóch obszarów.

Pierwszym, to działalność naukowo-badawcza. Po zaakceptowaniu tematyki przez wszystkich członków Koła i opiekuna naukowego podjęta zostanie praca nad przyszłym (wspólnym) tematem naszych prac licencjackich.

Drugim natomiast jest plan zorganizowania sympozjum kół naukowych działających w Uczelni. Planowanym tematem przewodnim są gry i zabawy w tym i edukacyjne jako droga do pokonywania barier komunikacyjnych. Zachęcamy do współpracy w jego organizacji członków pozostałych Kół. Propozycje rozszerzenia tematyki sympozjum prosimy przysyłać na kontaktowy adres mailowy Studenckiego Koła Naukowego Pedagogiki Empirycznej knpe8@wp.pl lub zgłaszać bezpośrednio jego członkom.

(A.W.)

STUDENCKIE KOŁO NAUKOWE PEDAGOGIKI
EMPIRYCZNEJ OTWARTE JEST DLA
WSZYSTKICH STUDENTÓW PEDAGOGIKI.
CZEKAMY TAKŻE NA CIEBIE!

Instytut Studiów Edukacyjnych

„Bądźmy dziećmi jeszcze raz...”

0 Dniu Dziecka dla przedszkolaków - uzupełnienie

mgr Kornelia Solich

Studenci II roku edukacji elementarnej z językiem obcym z okazji Dnia Dziecka przygotowali dla raciborskich przedszkolaków, jak już sygnalizowaliśmy w poprzednim numerze „Eunomii”, wiele niespodzianek. Hasłem przewodnim stał się cytat z piosenki Lecha Janerki: „Bądźmy dziećmi jeszcze raz...”.

W dniu 31 maja 2010 r. o godzinie 9:30 i 12:45 do auli PWSZ przybyły kolejno dwie grupy dzieci z pięciu raciborskich Przedszkoli: nr 26, nr 23, nr 13, nr 12 oraz nr 14: pierwsza, licząca 65 sześciolatków i druga – 98-osobowa. Frekwencja nieco zmalała, a to z powodu ulewnej deszczu. Ale nawet niesprzyjająca aura nie zaszkodziła świetnej zabawie. Najpierw nasi studenci zaprezentowali małym widzom przedstawienie teatralne pt. „Bajka o Królownie Śnieżce i siedmiu nieporządnym krasnoludkach”. Scenariusz (autorstwa mgr Kornelii Solich) został oparty na motywach znanej bajki braci Grimm. Zawierał treści o charakterze ekologicznym. Ścieżki dźwiękowe pochodziły z opery Piotra Czajkowskiego „Dziadek do orzechów”. Studenci zatroszczyli się o wszystkie elementy widowiska – scenografię, kostiumy, dekorację sali i przyległych pomieszczeń.

Po przedstawieniu dzieci udały się do kilku sal, w których studenci wyczarowali „Kraję Eko-



Fot.: archiwum PWSZ w Raciborzu

Fragment przedstawienia.

landii”, a tam czekały na nie nowe atrakcje. Każde otrzymało bajecznie kolorowy balonik, upięszony za pomocą flamastrów. Wielu maluchów pozwoliło sobie wymalować buzie, tak że nie mogły się nawzajem poznać.

Przedszkolaki, w świetnych humorach, z ogromną radością uczestniczyły w zabawach ruchowych i relaksacyjnych z wykorzystaniem chusty animacyjnej. Ochoczo garnęły się do gier dydaktycznych i różnorodnych konkursów, także o tematyce ekologicznej. Nie zabrakło również słodkiego poczęstunku. Jak nigdy smakowały soczki i lizaki ufundowane przez firmę „CNC-ART - Marek Fiołka” z Raciborza.

Szybko minął czas wspaniałych przeżyć oraz bez troskiej zabawy. Dzieci z nieukrywanym żalem opuszczają krainę Ekolandii.

Dla studentów była to kolejna, niezwykle cenna okazja sprzyjająca doskonaleniu kompetencji pedagogicznych. Zorganizowaną wspólnym wysiłkiem imprezę uznali jako bardzo udaną, toteż obiecali sobie, że spotkania z przedszkolakami z okazji ich święta będą kontynuować w następnych latach.



DRZEWO ŻYCIA - akcja plastyczna

dr Gabriela Habrom-Rokosz

Na zaproszenie Dyrekcji Szpitala Rejonowego im. dr Józefa Rostka w Raciborzu – organizatora V Otwartych Mistrzostw Śląska w Ratownictwie Medycznym 13–16.05. 2010 r. – grupa studentów II roku kierunku: edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych miała okazję zaprezentować swoje umiejętności artystyczno-dydaktyczne z dziećmi i młodzieżą raciborskich szkół, uczestnicząc w akcji plastycznej pod kierunkiem dr Gabrieli Habrom-Rokosz.

Nadrzędnym celem akcji było uświadamianie na piękno i bezcenną wartość Natury, której człowiek stanowi najistotniejsze ogniwo. Rosnące tempo życia, a przez to coraz bardziej niewłaściwy stosunek człowieka do środowiska naturalnego oraz samego siebie, prowadzi często do wielu tragedii. W tej sytuacji różnego rodzaju działania, ukierunkowane na podnoszenie u dzieci i młodzieży świadomości o kruchości życia oraz odpowiedzialności za nie, wydają się być najważniejszym założeniem w procesie szeroko pojmowanego wychowania i nauczania. Droga wnikliwej obserwacji otaczającej nas rzeczywistości, bystry wzrok dziecka z łatwością zauważa wiele nieprawidłowości występujących na co dzień. Odnosząc się do konkretnych przykładów z życia, prowadząca akcję plastyczną zwracała uwagę uczestników na wartości ponadczasowe, jako źródło zawsze aktualnych i żywych treści. Stwarzając dogodne warunki do swobodnej wypowiedzi artystycznej tj. twórczość w plenerze, dostępność stosownych materiałów i narzędzi plastycznych, jak również ogromnych rozmiarów przestrzeni malarskiej, tj. płótno – podłoże działań twórczych, uczestnicy akcji mieli okazję do spontanicznego wyrażania własnych emocji.

Symboliczne „drzewo życia” tworzyła zróżnicowana wiekowo, kilkudziesięcioosobowa grupa dzieci i młodzieży przy aktywnym wsparciu studentów Instytutu Sztuki. Tworzący dzieło, rotacyjnie – w zmieniających się zespołach – z chęcią podejmowali to eksperymentalne wyzwanie. Szczególnie zaangażowany i zainteresowany tego rodzajem ekspresji twórczej okazał się zespół młodych artystów ze Szkoły Podstawowej Nr 18 w Raciborzu [Jakub Kurowski, Tomasz Broniewicz, Piotr Mikler, Paweł Staniec, Patrycja Duda, Katarzyna Kielbasa i Małgorzata Winnik]. Po krótkiej rozmowie dydaktycznej, uczniowie wcielając się w postaci chorych drzew, plastyką ciała próbowali naśladować formy okaleczonych, pozbawionych koron pni. Następnie zajmu-

jąc określone miejsca na płaszczyźnie płóciennego podłoża, tworzyli zgodną z tematem kompozycję obrazu. Odrysywowane sylwety – przypominające rysunki ofiar wypadków na drodze – zostały następnie wypełnione ciemnymi barwami [paleta barw złamanych: szarości, brązy, czerni]. Element centralny kompozycji – „drzewo życia”, namalowane zostało w podobny sposób. Tu jednak, uczestnicy warsztatów w przeciwieństwie do smutnej palety barw i negatywnych w wyrazie kształtów okaleczonych konarów, centralne drzewo postanowili wypełnić kolorem nadziei. W jego „żyłach” popłynęła zdrowa krew, czerpana za pośrednictwem korzeni mocno wrośniętych w nieskażoną ziemię. Symboliczne serce, wkomponowane w pień drzewa nawiązuje do postaci człowieka świadomego wartości życia. Zielone gałęzie ogromnej korony drzewa, wieńczą odciski ludzkich dłoni, jako znak szacunku do Natury. Całości dopełnia mocne w wyrazie tło, ukazujące słońce – energię życia, które to swoją bardzo intensywną tonacją rozświetla, smutne barwy „chorych” sylwet.

Efekt końcowy działań twórczych, ogromnych rozmiarów malowidło może stanowić tło do wielu innych akcji plastycznych i nie tylko plastycznych. Może być również wykorzystane, jako symbol świadomości proekologicznej młodego pokolenia twórców. Z pewnością jednak, ta kilkugodzinna akcja była ciekawym eksperymentem, łączącym dobrą zabawę z dydaktyką. Dla studentów [Joanna Kubica, Dominika Steuer, Martyna Furch, Anna Szlaga, Katarzyna Jacek, Magdalena Rut, Przemysław Gacka, Mateusz Cieplicki], tego rodzaju praktyczne ćwiczenie z zakresu dydaktyki edukacji artystycznej, umożliwiło wykorzystanie wiedzy teoretycznej w konkretnym działaniu.



Instytut Kultury Fizycznej

Udział studentów w zawodach w ratownictwie medycznym

dr Danuśa Zwolińska

Jeszcze przed wakacjami, bo w maju 2010 roku (w dniach 14-15.05), Szpital Rejonowy im. dr Józefa Rostka w Raciborzu zorganizował V Otwarte Mistrzostwa Śląska w Ratownictwie Medycznym. W zawodach wzięło udział dwadzieścia załóg ratowniczych z Polski oraz Ukrainy, a zatem konkurencja była bardzo silna.

Bardzo ciekawe doświadczenie odnotowali z tej okazji studenci z naszego Instytutu, którzy zostali zaangażowani, całkowicie dobrowolnie, jako pozoranci. Byli to: Uczestniczyli w następujących zadaniach: upozorowanie wstrząsu anafilaktycznego osoby użądłonej przez pszczoły podczas remontu mostu w centrum miasta, wypadek w lesie, w którym ucierpiała grupa młodzieży wracającej nocą z dyskoteki, zatrucie narkotykami, sytuacja matki, której dziecko po raz pierwszy przechodzi atak astmy.

Nasi studenci, którzy po raz pierwszy wzięli udział w takim przedsięwzięciu, wykazali się ogromnym zaangażowaniem, za które otrzymali oficjalne podziękowanie od dyrekcji Szpitala Rejonowego.

Dołączamy się do tych podziękowań, życząc studentom,



Fot. D. Zwolińska

Studentka jako matka dziecka mającego atak astmy. aby ich udział w Mistrzostwach w Ratownictwie zaowocował, być może, w przyszłości wyborem szlachetnego powołania, związanego z niesieniem pomocy medycznej ludziom potrzebującym.



Fot. D. Zwolińska

Student w roli ofiary wypadku.

Instytut Sztuki

Studenckie Koło Naukowe Fotografii Artystycznej FOTON

KONTRASTY – wystawa fotografii w Galerii Towarzystwa Miłośników Ziemi Raciborskiej



dr Gabriela Habrom-Rokosz

Fotografia – wspólna pasja, ale inne punkty widzenia. Foton – jeden zespół ludzi, a jakże różne osobowości. Kontrasty – kolejna wspólna wystawa lecz odmienna tematyka, technika i forma przedstawiania. Ta różnorodność osobowości, stała się źródłem inspiracji do podejmowania wspólnych działań. Wyjątkowa atmosfera spotkań, kultura dyskusji oraz szacunek do drugiego człowieka, zarówno tego przed jak i za obiektywem. Obserwacja śladów upływającego czasu za pośrednictwem najróżnorodniejszego sprzętu, nawet pudełka po butach czy herbacie. Nieustanne poszukiwanie siebie. Tak w telegraficznym skrócie można by opisać najnowszą wystawę autorstwa członków Studenckiego Koła Naukowego Fotografii Artystycznej FOTON.

Autorzy prac prezentowanych na wystawie:



fot. Krystyna Komorowska FOTON



fot. Michał Sobczyk

Krystyna Komorowska prezentuje swoje fotografie



fot. Agnieszka Gogolewska

dr Gabriela Habrom-Rokosz – Foton i mgr Halina Misiak – wiceprezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Raciborskiej fot. Michał Sobczyk



Fot. Alina Krauthurst FOTON

Agnieszka Gogolewska, Barbara Zgraja, Alicja Noskiewicz, Krystyna Komorowska, Alina Krautwurst, Agata Cholewa, Justyna Ambroziak i Kamil Materzok – absolwenci kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych PWSZ w Raciborzu, **Michał Sobczyk** – student III roku kierunku: pedagogika PWSZ w Raciborzu, **Marcin Komorowski** – student filologii angielskiej Uniwersytetu Śląskiego oraz **Adam Rokosz** – absolwent Universität Regensburg [D].



fol. Michał Sobczyk FOTON



fol. Justyna Ambroziak FOTON

Instytut Sztuki

Fotografia przyrody w Galerii Sztuki Współczesnej Raciborskiego Centrum Kultury

dr Gabriela Habrom-Rokosz

*Optyka serca u człowieka musi już dziś doświadczyć tego,
na czym w przyszłości będzie ustawiał ostrość.*

Adam Rokosz

Uroczyste otwarcie Galerii Sztuki Współczesnej w Raciborskim Centrum Kultury, stało się okazją do zaprezentowania części artystycznej pracy doktorskiej na temat: „Fotografia przyrody – między dokumentem a kreacją”, realizowanej na Wydziale Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Eksponowana od czerwca wystawa 25 fotografii wielkoformatowych, przedstawionych w dziewięciu sekwencjach, skłania do refleksji nad problemem przemijania oraz pokory wobec Natury. Ujęte w specyficznym spektrum barw i miękkości tonalnej motywy przewodnie dzieła, tj. woda i materia, uzupełnia detal fotograficzny – delikatne formy organiczne zarejestrowane w znacznym zbliżeniu. Zatrzymane w kadrze zjawiska przyrodnicze i drobne obiekty, wyjęte wprost z Natury, jako świadectwo-dokument, poddane obróbce fotograficznej, a następnie powiększone, eksponując swoje wyjątkowe wartości estetyczne, kreują nową rzeczywistość. Dzieło to, będące rezultatem wnikliwej obserwacji zmian zachodzących w przyrodzie, podejmuje temat roli inspiracji obrazotwórczych zawartych w siłach rządzących przyrodą, będących obrazem życia, a objawiających się w natchnieniu twórczym fotografa. To niewyczerpalne źródło informacji i inspiracji twórczych jakim jest przyroda, pozwala w ciszy doświadczać zjawiska projekcji. Ta umiejętność dostrzegania i wyodrębniania złożonych płasz-

czyzn w istocie obserwowanego motywu nie jest przypadkowa. Tak samo jak powiększenie nie jest procesem mechanicznym.

Przyroda, odsłaniając tajemnicze wizerunki materii, skłania do refleksji nad kruchością życia. Fakt ten obrazują fotografie opatrzone sugestywnymi tytułami. Dwie fotografie z prezentowanych na wystawie – wyjęte z cyklu „Serce Natury” – ukazują wizerunek tego samego obiektu obserwowanego i fotografowanego w odstępie trzynastu lat. Efekty obserwacji zmian zachodzących w przyrodzie stanowią autorską istotę twórczości. Dar odkrywania cudów Natury wiąże się mocno z filozofią życia twórcy oraz jego szacunkiem do Natury. Ogromne emocje towarzyszące kreacji kolejnych kadrów rodzą się z naturalnej potrzeby uzmysłowienia odbiorcy niedocenianej wartości przyrody. W czeskim Arboretum w miejscowości Nový Dvůr, niedaleko Opawy, przyroda pozwoliła uwiecznić wyjątkowe znamię, wylaniające się z kory drzewa pinii. Znamię to, przypominające scenę ukrzy-



fol. Gabriela Habrom-Rokosz

Z cyklu Zmienność Natury

zowanego Chrystusa, stało się początkiem nowej drogi w twórczości.

Innym z tematów inspirowanych naturalnym procesem przemian w przyrodzie jest fragment cyklu „Przemijanie”. Kolejne kadry ukazują różne etapy życia roślin. Starają się one zwrócić uwagę na subtelność kolorystykę oraz delikatne muskanie światła. Bez względu na okres rozwoju życia rośliny, czy proces obumierania jej tkanek, jest ona wyjątkowo wdzięcznym i cierpliwym modelem. Z kolei „Zaduma” – lustrzana kompozycja, złożona z czterech pionowych elementów formatu 100x70cm, tworzy formę o nieskończeniu

wielu obliczach. Przedstawiony zestaw ukazuje grę ciepłego w swoim wyrazie światła, delikatnie ingerując w płaszczyznę obrazu. Kompozycja w tej wersji przedstawienia tworzy ścianę wody (symbol źródła, ale również upływającego życia) o bogatym spektrum walorowym ciepłej palety barw. Istota układu fotografii tkwi w centrum, które kryje delikatny wizerunek tajemniczej postaci – Ducha Natury – który trwając w zamyśleniu pyta: Dokąd idziesz człowieku tych czasów? Jak daleko oddaliłeś się już od swoich korzeni? Czy w pogoni ludzkich spraw potrafisz jeszcze dostrzec wartość Natury?

W naszej pamięci pozostają ślady niezwykłych przeżyć.

One to pobudzają wyobraźnię i motywują do podjęcia kolejnych wyzwań. Skłaniają do zatrzymania się i wsluchania w ciszę – zjawisko tak wyjątkowe w czasach agresji reklam. Coraz mniej miejsc na świecie oferuje komfort ciszy. Jedną z takich wyjątkowych oaz spokoju, gdzie można jeszcze dotknąć nieskażonej przyrody jest z pewnością Norderney – wyspa na Morzu Północnym. Skarby Natury znalezione na piaszczystej plaży tej wyspy zrodziły kompozycję nazwaną „Ślady pamięci”, która swą nostalgiczną kolorystyką uspakaja, wywołując osobiste refleksje u odbiorcy. Delikatne sfumato, niczym mgiełka otula całość obrazu. Punktowe światło dotyka śladów pamięci w postaci muszli, oszlifowanego przez morze kawałka drewna i suchych roślin. Każdy z tych elementów kompozycji stanowi oddzielny rozdział życia.

Dzięki wrażliwości i wyobraźni twórcy oraz fenomenowi fotografii, wyjątkowe chwile czy zapamiętane obrazy rzeczywistości, mogą wielokrotnie powracać, ożywione w obrazie fotograficznym, wzbudzając nowe emocje.



Ślady pamięci.

fot. Gabriela Habrom-Kokosz

Instytut Kultury Fizycznej

Odnowa biologiczna na ogólnopolskich zawodach**mgr Marek Jendrysek**

Odnowa biologiczna to specjalność funkcjonująca w naszej uczelni w ramach kierunku wychowanie fizyczne. Cieszy się ona dużym zainteresowaniem. Studenci, poza zdobyciem sporej wiedzy teoretycznej, mogą liczyć na zajęcia praktyczne, a także na udział w takich doświadczeniach, jak uczestnictwo w organizacji odnowy biologicznej na ogólnopolskich zawodach sportowych. Studenci III roku od dwóch już lat organizują odnowę biologiczną

na w czasie Mistrzostw Polski w Biegach Górskich na Górze św. Anny. Nasi studenci są prekursorami w tej dziedzinie, bowiem z tego typu przedsięwzięciem nie spotykamy się na żadnych zawodach ogólnopolskich. Występuje ono jedynie na imprezach międzynarodowych i to realizowanych poza granicami naszego kraju. Nasi studenci zmienili tę niedobłą regułę, co przynosi korzyści zarówno zawodnikom, jak i studentom, którzy poprzez rzucenie ich na głęboką wodę

mogą się sprawdzić pod względem emocjonalnym i manualnym.

W przyszłym roku studenci naszej uczelni zastali zaproszeni ponownie na Mistrzostwa Polski w Biegach Górskich, a ponadto na organizowane w Polsce Mistrzostwa Europy Juniorów w Biegach Górskich.

Foto: Marek Jendrysek



Na zdjęciach tegoroczna grupa studentów, która organizowała odnowę biologiczną (masaż startowy i postartowy) na tegorocznych Mistrzostwach Polski w biegach górskich wraz z wielokrotną Mistrzynią Świata i Pucharu Świata w biegach górskich Ireną Czuta-Pakosz.

Instytut Kultury Fizycznej

„W zdrowiu i chorobie”**dr Danuła Zwolińska**

W dniach 2-3 września 2010 r. odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa, zorganizowana przez Instytut Zdrowia Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej pod hasłem: „Współczesny człowiek w zdrowiu i chorobie”. Została ona objęta honorowym patronatem przez Minister Zdrowia Ewę Kopacz. W konferencji brali udział zaproszeni goście z Włoch i Białorusi oraz przedstawiciele polskich uczelni m.in. Uniwersytetów Medycznych, Akademii Wychowania Fizycznego, Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych. Celem konferencji było określenie zagrożeń zdrowia współczesnego człowieka i wskazanie na istniejące potrzeby edukacji w zakresie profilaktyki chorób cywilizacyjno-społecznych oraz niepełnosprawności.

W związku z tym dr Danuła Zwolińska, która reprezentowała Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Raciborzu, przedstawiła korzystne oddziaływanie terapii Weroniki Sherborne na rozwój psychoruchowy dzieci w stopniu umiar-



Foto: D. Zwolińska

Wykład w czasie konferencji.

kowanym. Poza tym podczas konferencji zwrócono także uwagę na doniosłą rolę aktywności fizycznej i ruchowej zapewniającą zdrowy styl życia.

Tomek - magister

Piękna to rzecz cieszyć się z dyplomu ukończenia studiów wyższych. Jest on (dyplom) nie tylko świadectwem zdobycia uprawnień zawodowych, tak ważnym na rynku pracy. Bywa także powodem osobistej satysfakcji z osiągnięcia założonego celu. I dowodem potwierdzającym słuszność zasady dotyczącej całonocnej edukacji: „na naukę nigdy nie jest za późno”.

W dniu 7 lipca 2010 roku swój drugi dyplom – magisterski, po licencjackim, uzyskał **Tomasz Bucyk** – długoletni pracownik zatrudniany w kolejnych instytucjach powoływanych i likwidowanych w budynkach przy ulicy J. Słowackiego 55. To tu właśnie w roku 1990 obecny Pan Magister rozpoczął pracę „na stanowisku” kierowcy. Raciborzanin z urodzenia, po ukończeniu Szkoły Podstawowej nr 12, a następnie Technikum Elektrycznego w Opolu, powrócił do swego rodzinnego miasta.

Pracując przy Słowackiego 55 stopniowo oswajał się z atmosferą nauki oraz studiowania. Będąc bystrym obserwatorem otoczenia poznawał życie studenckie, początkowo tylko „zdalnie”. Aż do momentu podjęcia decyzji o rozpoczęciu studiów. W roku 2005, wraz z wieloma młodymi ludźmi, stał się studentem PWSZ pierwszego roku pedagogiki ze specjalnością pedagogika resocjalizacyjna. Bardzo cieszył się otrzymanym indeksem.

Od początku swej kariery zawodowej dał się poznać jako pracownik obowiązkowy, solidny, uczynny, punktualny, kulturalny kontaktowy i niezwykle pogodny. To zawsze zjedny-

wało mu ludzi. Ponadto, obcując z Tomkiem, możemy przekonać się jak interesującym jest interlokutorem, umiejącym dotrzymać kroku w dyskusjach swoim pasażerom, nawet naukowcom, których często wozi służbowym samochodem. Nierzadko podkreślają oni ten ostatni walor naszego uczelnianego kierowcy. Można by zatem rzec, że Pan Tomasz to znakomita „wizytówka” naszej Szkoły.

Dokształcał się nieprzerwanie. Zasmakował w nauce, dostrzegł w niej liczne wartości, także utylitarne. Nabył uprawnień instruktora jazdy, ujawniając tym samym swój pedagogiczny talent.

Rozpoczętej edukacji nie zakończył na poziomie licencjackim. W roku 2008 immatrykulował się na Wydziale Historyczno – Pedagogicznym Uniwersytetu Opolskiego, gdzie kontynuował studia w zakresie pedagogiki resocjalizacyjnej. Pracę magisterską, tak jak i licencjacką, przygotował pod kierunkiem Prof. dra hab. Ryszarda Gmocha.

Tomku! Gratulujemy Ci tego życiowego sukcesu. Sprawiliś nim sobie, nam – współpracownikom oraz swojej Małżonce Katarzynie wielką radość! Gratulujemy także nowo narodzonej córeczki Ewy!

I co by tu jeszcze Tomkowi dopowiedzieć?

Może jedno zdanie, że Polska funkcjonuje w europejskiej przestrzeni edukacyjnej, w której występują trzy stopnie studiów wyższych. Osiągnąłeś już dwa...

K.



Tomasz Bucyk

Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Racibórz ma mocną ekipę

Daniel Bugdol najlepszym ratownikiem I Grand Prix Polski

dr Marcin Kunicki

7 marca w Gliwicach odbyły się Zimowe Mistrzostwa Śląska w Ratownictwie Wodnym, które rozgrywano po raz pierwszy na basenie pięćdziesięciometrowym. W walce o tytuł drużynowego i indywidualnego mistrza Śląska zostało przeprowadzonych sześć konkurencji: jedna drużynowa i pięć indywidualnych. Drużyna AZS PWSZ Racibórz w składzie: **Bartłomiej Mazurkiewicz, Daniel Bugdol, Paweł Dembniak, Artur Klimczak**, po zaciętej walce w sztafecie 4x50 m z pasem węgorz zdobyła drugie miejsce, przegrywając o 0.04 sekundy z drużyną z Knuruwa. Daniel Bugdol, zajmując pierwsze miejsce na 100 metrów – ratownik, drugie miejsce na 50 metrów w holowaniu manekina, trzecie miejsce na 100 metrów w ratowaniu kombinowanym oraz siódme na 200 metrów z przeszkodami, wywalczył ostatecznie trzecią lokatę w Klasyfikacji Generalnej Mistrzostw Śląska, zdobywając w sumie 3842 punkty.

– Zawody uważam za udane. W sztafecie z pasem węgorz wszystkie techniczne elementy udało się nam opanować, czas 1.43.33 jak na początek sezonu i 50-metrowy basen jest dobry. Po wynikach z Zimowych Mistrzostw Śląska 2010 można wywnioskować, że Śląsk na Mistrzostwach Polski w Ostrowcu Świętokrzyskim (17 – 18 czerwca) będzie miał bardzo mocną ekipę – stwierdził Daniel Bugdol.

Przypomnijmy, że w zawodach rozegranych 6 lutego w Słupsku, gdzie odbyła się pierwsza edycja Grand Prix Polski w Ratownictwie Wodnym 2010, najlepszym zawodnikiem według punktacji za dwa starty i według punktacji za jeden najlepszy start zo-

stał właśnie Daniel Bugdol. W zawodach wystartowało osiemdziesięciu sześciu zawodników z siedemnastu klubów.

– Starty w Słupsku uważam za udane. W zawodach wzięło udział kilku zawodników, zajmujących czołowe lokaty podczas zawodów ogólnopolski jak i międzynarodowych. Cieszę się, że ZG WOPR organizuje tego typu sprawdziany formy zawodników przed Mistrzostwami Polski i Mistrzostwami Świata, które odbędą się w Aleksandrii – tak podsumował swój triumf Daniel Bugdol.

Wyniki startów raciborskich zawodników w I Grand Prix Polski w Słupsku

Sztafeta 4x50 m z pasem węgorz zajęła 2 miejsce z czasem 01.41.69, w składzie: Bartłomiej Mazurkiewicz, Artur Klimczak, Paweł Dembniak, Daniel Bugdol.

Starty poszczególnych zawodników

Daniel Bugdol

50 m holowanie manekina 1miejsce 0.33.24

100 m holowanie manekina w płetwach 1 miejsce 0.58.58

100 m ratownik 1 miejsce 0.57.87

Paweł Dembniak

50 m holowanie manekina 11 miejsce 0.48.42

100 m kombinowane 7 miejsce 1.33.21

Artur Klimczak

100 m holowanie manekina w płetwach 8 miejsce 1.11.37

100 m ratownik 4 miejsce 1.04.97

Bartłomiej Mazurkiewicz

50 m holowanie manekina 10 miejsce 0.43.17

Bliżej światowej nauki

Biblioteka PWSZ w sieci Wirtualnej Biblioteki Nauki

mgr Zenona Mrozek, Dyrektor Biblioteki PWSZ

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego podjęło kierunkową decyzję o całkowitym finansowaniu od 2010 r. wybranych baz danych dla wszystkich jednostek naukowych w Polsce. Wirtualna Biblioteka Nauki została otwarta z myślą o wszystkich polskich uczelniach, instytucjach naukowych, uczonych i studentach. Został zagwarantowany powszechny dostęp do najważniejszych publikacji naukowych na świecie.

Korzyści płynące ze zmiany zasad finansowania BWN przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego to przede wszystkim:

- umożliwienie dostępu do najważniejszych publikacji naukowych wszystkim polskim uczelniom wyższym i jednostkom naukowym,
- możliwość wyrównania szans jednostek naukowych w zakresie dostępu do literatury naukowej w mniejszych ośrodkach, co jest szczególnie ważne z punktu widzenia młodszych pracowników naukowych, doktorantów oraz studentów przygotowujących prace dyplomowe,
- wsparcie badań interdyscyplinarnych,
- stworzenie warunków stabilnego dostępu do literatury naukowej.

Biblioteka Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu uzyskała dostęp do cennych zasobów internetowych dostępnych w ramach Wirtualnej Biblioteki Nauki tworzonej przez ICM (Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego) oraz baz firmy EBSCOhost. Na podstawie umów zawartych pomiędzy Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Raciborzu a ICM i EBSCOhost udostępniane są w Bibliotece PWSZ następujące bazy:



Bazy EBSCO

EBSCO Publishing oferuje użytkownikom dostęp online do pakietu podstawowego następujących baz danych w ramach licencji krajowej. Bazy te są dostępne na platformie EBSCOhost i obejmują

szeroki zakres dziedzinowy: nauki ścisłe, humanistyczne, społeczne, psychologię, edukację, nauki ekonomiczne, biznes, informatykę, technikę, biologię, chemię, fizykę, nauki medyczne, biomedyczne i wiele innych.

Bazy pełnotekstowe:

Academic Search Complete – wielodzinowa baza pełnotekstowa, obejmuje ponad 7.100 czasopism pełnotekstowych, w tym ponad 6.100 czasopism recenzowanych naukowo. Baza zawiera ponadto opisy i abstrakty artykułów z ponad 11.200 czasopism. Tematyka bazy obejmuje nauki społeczne, humanistyczne, medyczne, biomedyczne, psychologię, rolnictwo, nauki ścisłe, techniczne i wiele innych dziedzin.

Business Source Complete – najobszerniejsza dostępna baza pełnotekstowa z zakresu nauk ekonomicznych i biznesu zawierająca ponad 29.000 publikacji pełnotekstowych, w tym ponad 3.300 czasopism pełnotekstowych i ponad 900 monografii z zakresu marketingu, zarządzania, ekonomii, finansów, księgowości, biznesu, handlu i wielu innych dziedzin, ponad 21.400 raportów pełnotekstowych z zakresu gospodarek poszczególnych krajów, inwestycji, gałęzi przemysłu, badań rynku, handlu międzynarodowego, finansów, materiały konferencyjne, studia przypadków.

Regional Business News – jest dodatkiem do bazy Business Source i zawiera pełne teksty 100 regionalnych publikacji amerykańskich z zakresu biznesu;

Health Source-Nursing/Academic Edition – zawiera ok. 550 czasopism pełnotekstowych oraz abstrakty i cytowania z ponad 800 czasopism z nauk medycznych, a w szczególności z zakresu pielęgniarstwa i ochrony zdrowia;

Health Source-Consumer Edition – zawiera pełne teksty ponad 460 publikacji, w tym ok. 80 cza-

pism, ponad 130 monografii, ponad 80 informatorów i broszur oraz ok. 160 raportów z zakresu ochrony zdrowia, medycyny ogólnej, medycyny sportowej, żywienia, zdrowia rodzinnego, zdrowia dziecka, problemów zdrowotnych jak rak, cukrzyca, uzależnienia od alkoholu, narkotyków, problemy okresu starzenia i wiele in.;

Master File Premier – wielodzinowa baza pełnotekstowa przeznaczona w szczególności dla bibliotek publicznych, zawierająca ok. 1.700 czasopism pełnotekstowych o tematyce ogólnej, społecznej, biznesowej, ochrony zdrowia, edukacji, zagadnień wielokulturowych. Baza zawiera ponadto ok. 500 informatorów pełnotekstowych, ok. 165.000 dokumentów źródłowych oraz kolekcje ponad 460.000 zdjęć, map i flag.

Newspaper Source – oferuje dostęp do 45 pełnotekstowych gazet amerykańskich i międzynarodowych w języku angielskim takich jak: The Christian Science Monitor, USA Today, The Washington Post, The Washington Times, The Times (London), The Toronto Star, The Sunday Times (Wlk. Brytania), Budapest Sun, Slovak Spectator, the Australian, Irish Times, Japan Times oraz wielu innych. Baza zawiera ponadto pełne teksty wyselekcjonowanych artykułów z 390 regionalnych gazet amerykańskich oraz transkrypcje wiadomości nadawanych przez amerykańskie kanały radiowe i telewizyjne: CBS News, CNN, CNN International, FOX News, NPR i inne;

Bazy bibliograficzne:

Agricola – zawiera dane bibliograficzne z Narodowej Biblioteki Rolniczej przy Departamencie Rolnictwa USA. Obejmuje ponad 4,6 miliona opisów bibliograficznych odnośnie do artykułów z czasopism, monografii, prac naukowych, patentów, oprogramowania, materiałów audiowizualnych, raportów, rozdziałów książek i różnego rodzaju dokumentów źródłowych dotyczących wszystkich aspektów tematyki rolniczej i nauk pokrewnych jak: biotechnologia rolnicza, entomologia, uprawa roślin, hodowla zwierząt i weterynaria, kultura wodna i rybołówstwo, leśnictwo, ekologia, żywność i żywienie, ekonomika rolnictwa, inżynieria rolnicza i technologia, ochrona środowiska i inne;

Medline – kluczowa baza z zakresu medycyny wydawana przez Narodową Bibliotekę Medycy-

ny USA. Zawiera indeksy i abstrakty artykułów z ponad 4.800 czasopism z zakresu medycyny, pielęgniarstwa, stomatologii, weterynarii, ochrony zdrowia i nauk biomedycznych. Ok. 1.100 czasopism indeksowanych w MEDLINE jest dostępnych w pełnym tekście w bazie Academic Search Complete.

ERIC – baza wydawana przez Edukacyjne Centrum Informacji finansowane przez Departament Edukacji USA, zawiera ponad 1,3 miliona opisów bibliograficznych oraz linki do ponad 317.000 pełnotekstowych dokumentów z dziedziny szkolnictwa, edukacji i nauk społecznych z archiwami od 1966 r.

GreenFILE – zawiera informacje bibliograficzne z badań dotyczących różnych aspektów wpływu człowieka na środowisko naturalne. Zawarta w bazie kolekcja publikacji naukowych, popularno-naukowych i dokumentów rządowych obejmuje problematykę globalnego ocieplenia, ekologicznych sposobów budowania, zanieczyszczenia środowiska, zrównoważonego rolnictwa, odnawialnych źródeł energii, wtórnego wykorzystania odpadów (recycling) i wiele innych tematów

Library, Information Science & Technology Abstracts (LISTA) – zawiera pełne indeksy i abstrakty ponad 550 kluczowych czasopism oraz wyselekcjonowaną zawartość z ponad 175 czasopism. Ponadto w bazie znajdują się dane bibliograficzne odnośnie książek, raportów i materiałów konferencyjnych. Tematyka bazy obejmuje bibliotekoznawstwo, klasyfikację, katalogowanie, bibliometrię, wyszukiwanie informacji online, zarządzanie informacją i wiele innych tematów. Archiwa w bazie sięgają połowy lat 1960-tych.

Bazy ICM

Biblioteka PWSZ posiada także dostęp do cennych zasobów internetowych w ramach Biblioteki Wirtualnej Nauki tworzonej przez Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego (ICM).

Dostępne bazy:

ScienceDirect

Elektroniczne wersje czasopism Elsevier są udostępniane w formie bazy danych Science Direct on Site (SDOS) działającej od 2001 roku na serwerze ScienceServer (SS) w ICM oraz równolegle w formie bazy Science Direct on Line (SDOL) na serwerze

wydawcy. Od roku 2010 obowiązuje ogólnokrajowa licencja akademicka obejmująca wszystkie czasopisma z listy Science Direct Freedom Collection, w tym około 1650 tytułów z rocznikami od 1995 do bieżącego oraz archiwa ponad 370 tytułów niekontynuowanych.

Sprinter

Czasopisma elektroniczne Springer udostępniane są równolegle na serwerze ScienceServer (SS) w ICM oraz na serwerze SpringerLink należącym do wydawcy. Na początku roku 2010 została testowo uruchomiona krajowa licencja akademicka Springer obejmująca 1130 tytuły czasopism – są to te same tytuły, które były objęte dotychczasową licencją konsorcyjną (poza licencją pozostaje na razie pozostałe 725 tytułów). Dostęp na serwerze SpringerLink obejmuje komplet roczników archiwalnych, a na serwerze w ICM zgromadzone są na razie roczniki od 1996 roku.

Web of Knowledge

Platforma Web of Knowledge obejmuje różne danych produkowane przez firmę Thomson Reuters. W skład pakietu firmy Thomson Reuters pod wspólną nazwą Web of Science wchodzi trzy bazy abstraktowo-bibliometryczne (tzw. indeksy cytowań):

Science Citation Index Expanded – multidyscyplinarna baza abstraktowo-bibliometryczna utworzona w oparciu o ponad 8000 światowych czasopism

o tematyce naukowo-technicznej, uwzględniająca ponad 150 dyscyplin naukowych;

Social Science Citation Index – multidyscyplinarna baza abstraktowo-bibliometryczna utworzona w oparciu o 2700 światowych czasopism z zakresu nauk społecznych, uwzględniająca ponad 50 dyscyplin naukowych;

Arts & Humanities Citation Index – multidyscyplinarna baza abstraktowo-bibliometryczna utworzona w oparciu o 1470 światowych czasopism z zakresu nauk humanistycznych.

Biblioteka PWSZ zaprasza do korzystania z nowych, naukowych baz danych. Bazy te dostępne są w sieci uczelnianej. Dostęp do Wirtualnej Biblioteki Nauki dla pracowników i studentów naszej Uczelni jest możliwy za pośrednictwem witryny PWSZ – na głównej stronie internetowej Uczelni oraz w zakładce Biblioteka. Korzystanie z WBN jest możliwe również z komputerów domowych po wcześniejszym zarejestrowaniu w Dziale Informatyki Uczelni.

Wirtualna Biblioteka Nauki to istotne wsparcie w pracach badawczych, rozwojowych i wdrożeniowych we wszystkich dziedzinach wiedzy i specjalnościach naukowych w Polsce, a także ważna pomoc dla doktorantów i studentów przygotowujących prace dyplomowe.

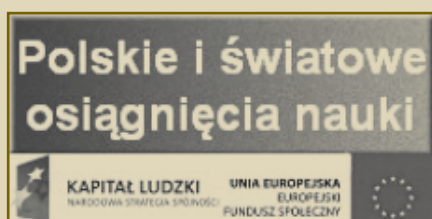
Wirtualna Biblioteka Nauki to prawdziwy przełom dla naszej nauki oraz ogromna szansa dla polskich uczonych i studentów.

Biblioteka PWSZ

Biblioteka poleca – Polskie i światowe osiągnięcia nauki

Biblioteka PWSZ proponuje wszystkim zainteresowanym polskimi i światowymi osiągnięciami nauki do zapoznania się z opracowaniami znajdującymi się pod adresem:

<http://fundacjarozejnauki.pl>
zakładka:



Fundacja im. Wojciecha Świątosławskiego na Rzecz Wspierania Nauki Naukowego i Rozwoju Potencjału Naukowego w Polsce realizuje projekt Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, mający na celu zwiększenie świadomości społecznej znaczeniem nauki, poprzez opracowanie i upowszechnianie wśród studentów wszystkich szkół wyższych polskich i światowych osiągnięć nauki.

Niezależnie od materiałów umieszczonych na stronie internetowej wydane zostaną drukiem, w postaci czterech tomów, publikacje, które zostaną przekazane Bibliotece PWSZ.

Nowości biblioteczne

Oto kolejny zestaw publikacji, które zasilili nasz uczelniany księgozbiór.

Dziękujemy Pani Dyrektor i pracownikom Biblioteki PWSZ.

Redakcja

1. Baron-Polańczyk E. (red.) (2009). Komputerowe wspomaganie dydaktyki. Zielona Góra: Wydaw. Uniwersytetu Zielonogórskiego.
2. Bednarski L. (2007). Analiza finansowa w przedsiębiorstwie. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
3. Borcuch A. (2010). Pieniądz w ekonomii i socjologii. Warszawa: Wydaw. CeDeWu.
4. Chlebowicz P. (2009). Chuligaństwo stadionowe. Warszawa: Wydaw. Wolters Kluwer Polska.
5. Dudycz T. (2005). Zarządzanie wartością przedsiębiorstwa. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
6. Gabrusewicz W. (2007). Podstawy analizy finansowej. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
7. Grochowalska M. (2009). Rozwijanie umiejętności komunikacyjnych dziecka w wieku przedszkolnym. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Pedagogicznego.
8. Jaworski W.L., Zawadzka Z. (red.) (2001). Bankowość. Warszawa: Wydaw. Poltext.
9. Kaczmarek B.L.J. (red.) (2009) Neuropsychologiczne uwarunkowania kontroli zachowania u dorosłych sprawców przestępstw. Lublin: Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
10. Keller K.L. (2006). Marketing. Gliwice: Wydaw. Helion.
11. Klaus W. (2009). Dziecko przed sądem – wymiar sprawiedliwości wobec przestępców młodszych nieletnich. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
12. Kopiński A. (2008). Analiza finansowa banku. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
13. Lewicka A. (red.) (2008). Profesjonalny mediator. Lublin: Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
14. Lewicka A., Grudzińska E. (2010). Mediacja sądowa – alternatywna metoda resocjalizacyjna? Lublin: Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
15. Nita B. (2007). Metody wyceny i kształtowania wartości przedsiębiorstwa. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
16. Nowak E. (2008). Analiza sprawozdań finansowych. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
17. Opora R. (2010). Resocjalizacja – wychowanie i psychokorekcja nieletnich niedostosowanych społecznie. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
18. Pawlak B. (2009). Praca grupowa w edukacji wczesnoszkolnej. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Pedagogicznego.
19. Polakowska-Kujawa J. (red.) (2007). Socjologia ogólna. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej.
20. Pomykańska B., Pomykański P. (2007). Analiza finansowa przedsiębiorstwa. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
21. Pytka L., Nowak B.M. (red.) (2010). Problemy współczesnej resocjalizacji. Warszawa: Wydaw. Pedagogium.
22. Schneider K. (2007). Błędy i oszustwa w dokumentach finansowo-księgowych. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
23. Sierpowska I. (2009). Ustawa o pomocy społecznej. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
24. Skrzypek E. (2000). Jakość i efektywność. Lublin: Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
25. Stradomski M. (2004). Zarządzanie strukturą zadłużenia przedsiębiorstwa. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
26. Waloszek D. (red.) (2010). Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna. Kraków: Centrum Edukacyjne Bliżej Przedszkola.
27. Woźniak E. (2010). Zarządzanie majątkiem jednostki. Gliwice: Ośrodek Szkoleniowo-Doradczy „Nowator”.
28. Wyszynski R. (2010). Narodziny czy śmierć narodu. Narodotwórcze działania elit białoruskich i buriackich po upadku ZSRR. Warszawa: Wydaw. Naukowe Scholar.
29. Zahorska M., Nasalska E. (red.) (2009). Wartości, polityka, społeczeństwo. Warszawa: Wydaw. Naukowe Scholar.
30. Zalewski D. (2005). Opieka i pomoc społeczna. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.